



Dziennik

10 stron
Rok VII

Pomorski

ORAZ WYDAWNICTWA: **DZIEŃ BYDGOSKI - DZIEŃ GRUDZIĄDZKI - GAZETA GDAŃSKA - GAZETA MORSKA
DZIEŃ TCZEWSKI - DZIEŃ KUJAWSKI - GAZETA MOGILEŃSKA** : - : - : - : -

Redakcja i Administracja: Toruń, ul. Bydgoska 56. — Telefony redakcyjne: 10-91 ogólny (czynny w dzień i w nocy), 10-92 sekretarz redakcji, 10-93 redaktor naczelny. Telefony administracyjne: 10-94 biuro administracji, 10-95 kierownik administracji, 17-48 filja miejska administracji.
Filja Administracji: Królowej Jadwigi nr. 12/14, wejście od ul. Małe Garbary nr. 2. — Konto czekowe P. K. O. 160-318.

Wynik wyborów do Senatu

Kolegia wojewódzkie w całej Polsce wybrały wczoraj 64 senatorów

Wczoraj w całym kraju zgodnie z ustawą o ordynacji wyborczej do Senatu odbyły się w miastach wojewódzkich posiedzenia kolegiów wyborczych, na których wybrano 64 senatorów. Z liczby senatorów powołanych w wojewódzkich kolegiach wyborczych przypada: na m. st. Warszawę, woj. kieleckie i łwowskie po 6 senatorów, na woj. warszawskie i

łódzkie po 5 senatorów, na woj. lubelskie, wołyńskie, krakowskie, poznańskie po 4-ch senatorów, na woj. wileńskie, białostockie, tarnopolskie i śląskie po 3 senatorów, na woj. nowogrodzkie, poleskie, stanisławowskie i pomorskie po 2-ch senatorów.

Wyniki wyborów podajemy poniżej.

Dr. Konrad Siudowski i dyr. Stanisław Tor — senatorami z Pomorza

Z przebiegu wojewódzkiego kolegium wyborczego w Toruniu

Wielka sala posiedzeń w gmachu Dyrekcji Kolejowej w Toruniu, ozdobiona dwoma portretami naturalnej wielkości śp. Marszałka Piłsudskiego i Pana Prezydenta Rzeczypospolitej zawiązała wczoraj o godzinie 10 zrana niezwykłym życiem. Zapelniono ją bowiem 121 elektorów (na 123 wybranych elektorów, nieprzybyło tylko 2, w zgromadzeniu brało więc udział 121 osób), mających wybrać 2 senatorów i 2 zastępców z okręgu Pomorskiego. A więc prócz delegatów miasta Torunia i powiatu toruńskiego przybyli elektorzy powiatów: Brodnicy, Chełmna, Chojnic, Działdowa, Morskiego i miasta Gdyni, Grudziądz powiatu i miasta, dalej powiatów: Kartuszy, Kościerzyna, Lubawa, Sepolno, Starogard, Świecie, Tczew, Tuchola i Wąbrzeźno. Na sali obecny był też Komisarz Wyborczy p. Lech Czarliński.

O godz. 10.15 od stołu prezydalnego, za którym zasiadli starosta krajowy p. **Wincenty Łacki** — jako przewodniczący i pp. Lucjan Prądzynski z Sepolna, Leon Kowalski ze Świecia i ks. prałat Paweł Czaplewski z Tczewa-wsi — jako sekretarze, rozległ się dzwonek. Po załatwieniu formalności wstępnych, jak sprawdzenie listy obecności itd. przewodniczący zaproponował osobisty skład Komisji-matki. Wobec jednak braku jednomyślności o godz. 11 zarządono tajne kartkami wybory jej 15 członków.

Tu podzielono się na szereg grup i grupki, w sali a zwłaszcza w korytarzach odbywano małe konwentykle, w kłębach dymu zbierając podpisy na kandydatów do komisji głównej. Wreszcie o godz. 13 przewodniczący ogłasza, że weszli do

KOMISJI-MATKI

panowie: Jan Kaletta, Jan Wandtkie z Chojnic i Tomasz Lilienfeld z Lipnicy, Leon Klein burmistrz z Chełmna i Władysław Dobrowolski z Lisewa, radca Komisarjatu Generalnego R. P. w Gdańsku p. Ignacy Ziętkiewicz z Gdyni, pani Antonina Sawicka, żona generała z Grudziądz, Feliks Lewiński z Kartuszy, sędzia Alojzy Hermann, płk. Michał Gnoiński i dr. Banaś z Torunia, podinspektor szkolny Stanisław Buszyński z Nowego Miasta i Augustyn Serożyński z Łękorzy (obaj pow. lubawski), Kazimierz Ciągłiński z Gniewa i Władysław Kentzer z Równicy (pow. Świecie).

Tu zarządono przerwę do godz. 13.30 poczem Komisja-matka przedstawiła zgromadzeniu czterech kandydatów na

senatorów w osobach pp. dr. **Konrada Siudowskiego**, ziemianina z Przydatki (pow. Brodnica), pułkownika rezerwy, prezesa zarządu wojewódzkiego Federacji Polskich Zw. Obrońców Ojczyzny, **Stanisława Tora**, prezesa Izby Przemysłowo-Handlowej w Gdyni, dyrektora Polskiej Agencji Eksportu Drewna (Paged'u) w Gdyni, **Tadeusza Seiba**, inspektora szkolnego w Toruniu i płk. **Michała Gnoińskiego** z Torunia, zgromadzenie wysunęło dodatkowo jeszcze jednego kandydata mianowicie jako piątego w osobie p. Leona Kowalskiego, burmistrza a byłego starostę w Świeciu.

W innych województwach

W WARSZAWIE

Kolegium wyborcze do Senatu m. st. Warszawy dokonało wyborów 6-ciu senatorów oraz 6-ciu zastępców senatorów. Na senatorów wybrano: 1) **Józefa Becka**, ministra; 2) **Wacława Makowskiego**, profesora; 3) **Aleksandra Osiańskiego**, generała; 4) **Mieczysława Michałowicza**, profesora; 5) **Stefana Dąbkowskiego**, nacz. wydz. tramwajów miejskich; 6) **Jana Lewandowskiego**, kupca.

Na zastępców powołano: 1) **Jana Karyorlego**, sędziego; 2) **Annę Pohoską**, doc. uniwer.; 3) **Bolesława Miklaszewskiego**, profesora; 4) **Stefana Bruna**, przemysłowca; 5) **Józefa Waserbergera**, adwokata; 6) **Marjana Górskiego**, profesora.

W WOJEW. WARSZAWSKIEM

W Warszawie wojewódzkie kolegium wyborcze dokonało wyborów z terenu warszawskiego województwa następujących 5-ciu senatorów: 1) **Czesława Michałowskiego**, ministra; 2) **Jerzego Siemionkowskiego**, rolnika; 3) **Janusza Radziwiłła**, b. posła; 4) **Michała Róga**, b. posła; 5) **Władysława Macieszynę**, działaczkę społeczną.

Na następców wybrano: 1) **Zdzisława Wierzbickiego**, rolnika; 2) **Tadeusza Zenczykowskiego**, notariusza; 3) **Witolda Gorzechowskiego**, rolnika; 4) **Stanisława Wasłaka**, prezydenta m. Płocka; 5) **Antoniego Wawrzynieckiego**, adwokata.

W KRAKOWIE

W Krakowie wojewódzkie kolegium wyborcze dokonało wyboru następujących senatorów oraz zastępców:

Na senatorów wybrano: 1) dr. **Mikołaja Kwaśniewskiego**; 2) **Franciszka Lipińskiego**, b. posła; 3) **Kleszczyńskiego**,

głosowali wszyscy obecni, a więc 121 elektorów, przyczem jedną kartkę oddano nieważną. Wybrani zostali

DO SENATU

pp. **Siudowski** (głosów 70), **Tor** (głosów 62).

Pozostali kandydaci otrzymali: p. **Kowalski** 35 głosów, **Seib** 33 gł i **Gnoiński** 21 gł.

Z kolei Komisja-matka po krótkiej naradzie postawiła następujące kandydatury na zastępców, mianowicie pp. **płk. Michał Gnoiński**, **dyr. Józef Borowik**, **Tadeusz Seib** i **Augustyn Serożyński**.

W głosowaniu tem oddano 120 kartek, z których 118 ważnych. Głosów otrzymali pp.: **Seib** 51, **Gnoiński** 52, **Serożyński** 44 i **Borowik** 33.

Przeważnie nie było kwalifikowanej większości, więc odbyły się powtórne wybory i wybrani tym razem zostali już prostą większością głosów

ZASTĘPCY

pp. **Seib** (45 głosów) i **Serożyński** (40 gł.).

Z pozostałych kandydatów otrzymali pp. **Gnoiński** 39 głosów i **Borowik** 14 głosów.

prezesa Izby Rolniczej w Krakowie; 4) **Feliksa Gwiżdża**, b. posła.

Zastępcami wybrani zostali: **Władysław Stryjeński**, prezes Izby Lekarskiej; 2) **Ludwik Strojek**, dyrektor archiwum akt dawnych; 3) **Zdzisław Krudzielski**, dyrektor fabryki cementu Portland w Szczakowej; 4) **Franciszek Górkiewicz**, rolnik z pow. wadowickiego.

W POZNANIU

Poznańskie kolegium wyborcze wybrało na senatorów następujące osoby: 1) dr. **Witolda Jeszkego**, adwokata; 2) dr. **Zygmunta Głowackiego**, wicestarostę krajowego; 3) **Stanisława Lakińskiego**, wójta, rolnika i 4) **Bernarda Chrzanowskiego**, b. kuratora poznańskiego okręgu szkolnego.

W LUBLINIE

W Lublinie wojewódzkie kolegium wyborcze dokonało wyboru następujących senatorów: 1) prof. dr. **Ehrenkrentza**; 2) **Jaroszewiczową**, działaczkę społeczną; 3) **T. Lechnickiego**, rolnika; 4) mjr. **Modrzeckiego**, lekarza oraz zastępców: 1) **Stefana Zeleka**, sędziego, lat 50; 2) **J. Czerwińskiego**, inżyniera; 3) **Liszkowskiego**, wiceprezydenta m. Lublina; 4) **J. Kobiątko**, urzędnika.

W KIELCACH

W Kielcach wojewódzkie kolegium wyborcze wybrało następujących senatorów: 1) **Jerzego Barańskiego**, nauczyciela, lat 51 z Warszawy; 2) **Jagrym-Maleszewskiego**, pułkownika z Warszawy, lat 56; 3) **Romana Holewickiego**, urzędnika z Sosnowca, lat 48; 4) **Stefana Rydla**, rolnika, lat 43; 5) **Zygmunta Leszczyńskiego**, rolnika, lat 69; 6) **Dominika Zbierskiego**, nauczyciela, lat 45. Zastępcami wybrano: 1) **Wiktora Gosiewskie-**

go, lekarza, lat 46, zam. w Sosnowcu; 2) **Albina Lachowskiego**, rolnika, lat 49; 3) dr. **Bohdana Glińskiego**, lekarza, lat 49, zam. w Opatowie; 4) **Jana Jigiela**, nauczyciela, lat 43; 5) **Zygmunta Kłownowskiego**, inżyniera-chemika, lat 52; 6) **Adolfa Steinhagena**, rolnika.

W ŁODZI

W Łodzi wojewódzkie kolegium wyborcze wybrało na senatorów: 1) gen. **Andrzeja Galicę**, lat 62, generała brygady w stanie spoczynku; 2) **Stanisława Mańkowskiego**, lat 59, rolnik; 3) **Marjana Malinowskiego** (Wojtek), b. posła, lat 59; 4) **Aleksandra Hejman-Jareckiego**, przemysłowca, lat 49; 5) **Franciszka Ploceka**, rolnika.

Na zastępców senatorów wybrano: 1) ks. **Józefa Próchnickiego**, proboszcza z pow. wieluńskiego; 2) **Wandę Norwid-Neugebauerową**, działaczkę społeczną; 3) **Jana Piotrowskiego**, rolnika; 4) **Ignacego Nowakowskiego**, przemysłowca; 5) **Karola Algeyera**, rzemieślnika.

W KATOWICACH

W Katowicach wojewódzkie kolegium wyborcze z terenu Śląska wybrało następujących 3-ch senatorów: 1) **Rudolfa Kornke**, kupca, lat 50; 2) **Grajka**, prezesa Związku Górników Z. Z. P., lat 53; 3) dr. **A. Pawelca**, lekarza, lat 49. Na zastępców wybrano: 1) dr. **M. Willmowski**; 2) **R. Halfara**, wiceburmistrza; 3) **Jana Jakóba Kowalczyka**, urzędnika.

W PIŃSKU

W Pińsku wojewódzkie kolegium z terenu woj. poleskiego wybrało następujących senatorów: 1) **Piotra Olewińskiego**, urzędnika min. rolnictwa, lat 41; 2) ppłk. **Józefa Taube**, lat 42. Na zastępców powołano: 1) **O. Ludwika Skibińskiego**, majora i 2) **Stanisława Walkowicza**, rolnika.

W TARNOPOLU

W Tarnopolu wojewódzkie kolegium wyborcze wybrało następujących 3-ch senatorów oraz zastępców: 1) **Maruszewskiego**, wojewodę; 2) **Stanisława Siedleckiego**, inżyniera, lat 58; 3) **St. Luckiego**, działacza społecznego, lat 48. Na zastępców senatorów powołano: 1) **W. Puchałę**, burmistrza m. Trembowlu; 2) **Stanisława Kozłowskiego**, rolnika i 3) **Mikołaja Malickiego**, rolnika.

W STANISŁAWOWIE

W Stanisławowie wojewódzkie kolegium wyborcze wybrało dwóch senatorów: 1) gen. dr. **Ferdynanda Zarzyckiego**; 2) księdza kanonika **R. Lobodyca** ze Stanisławowa, lat 44. Na zastępców powołano: 1) **Antoniego Jakubowicza**, rolnika i 2) **Mikołaja Liczkowskiego**, rolnika.

W NOWOGRODKU

W Nowogrodzku wojewódzkie kolegium wyborcze wybrało 2-ch senatorów: 1) **Władysława Malskiego**, rolnika-osadnika, lat 41; 2) **Konstantego Rdułtowskiego**, rolnika, b. senatora zamieszkałego

(Ciąg dalszy na stronie 2-iej).

(Dokończenie ze str. 1).

go w Chernihowie Górnym, lat 55. Zastępcami zostali wybrani: 1) Józef Gebhard-Dabrowski, nadleśniczy lasów państwowych, lat 48 i 2) Stanisław Tomaszewski, rolnik-osadnik, lat 44.

W BIAŁYMSTOKU

W Białymstoku wojewódzkie kolegium wyborcze wybrało 2-ch senatorów:

1) J. Ryszkę, rolnika; 2) K. Terlikowskiego, b. posła, adwokata z Grodna; 3) Kazimierza Bispinga, rolnika.

W LUCKU

W Lucku wojewódzkie kolegium wyborcze dokonało wyboru z terenu wołyńskiego województwa następujących senatorów: 1) J. Jędrzejewicza, b. premiera; 2) M. Masłowa, b. senatora, lat 50; 3)

Ant. Staniewiczza, b. senatora, adwokata, lat 53; 4) Tadeusza Dworakowskiego, b. senatora, rolnika, lat 54.

Na zastępców zostali wybrani: 1) Józef Sleszyński, urzędnik w stanie spoczynku; 2) Jakób Byczkowski, dyrektor gimnazjum ukraińskiego w Równem; 3) Joachim Wołoszynowski, prezes Związku Spółdzielczego „Hurt”; 4) Stanisław Starczewski.

„Piłsudski“ wyruszył w pierwszą swą podróż do Ameryki

Uroczystości w czasie postoju statku w porcie gdyńskim

Jasny ciepły poranek, jeden z ostatnich słonecznych przebiegów lata, którymi darzy wybrzeże łagodna jesień morską. Zastygła gładka tafla wodna basenów portowych i tylko za falochronami lekki powiew wiatru muska i marszczy spokojną powierzchnię morza.

Port gdyński obchodzi dziś wielkie święto. Ksiądz Biskup Morski poświęcił dzisiaj nową biało-czerwoną banderę, która znacząco będzie szlaki oceaniczne potężnego transatlantyku polskiego — motorowca „Piłsudski”. Dlatego w powietrzu łopocą barwne czerwone, żółte, niebieskie flagi i bandery, dlatego zamarła odświeżenie gorączka portowego kłobowiska. Tłumy płyną ku przystani Dworca Morskiego. Co chwila wspaniałe samochody przywożą przedstawicieli Rządu Rzeczypospolitej, reprezentantów wojska, marynarki, władz administracyjnych.

Na nabrzeżu zebrały się tłumy działwy szkolnej, poczty sztandarowe towarzystw gdyńskich, zastępy organizacji, stowarzyszeń, harcerstwa. Wszystkie oczy zwrócone są w stronę morza, gdzie drzemie na redzie kilka statków handlowych, a skąd za chwilę ukazać się ma duma polskiej marynarki, nowy motorowiec oceaniczny.

Na górnym peronie dworca stoją już przedstawiciele Rządu w otoczeniu miejscowych władz cywilnych i wojskowych. Dużą grupę tworzą przyjeźdźni z Warszawy, goście Linji Żeglujowej Gdynia — Ameryka i Ministerstwa Przemysłu i Handlu. „Płynię” — pada radosny okrzyk gdzieś wśród tłumu. Istotnie na jasno-lazurowym tle nieba ukazuje się piękna błyszcząca sylwetka morskiego olbrzyma. W promieniach słońca lśnią białe pokłady, błyszczą kremowe kominy przepasane czerwonymi kragami.

Krótko po godz. 9 statek majestatycznie wchodzi do awanportu. Na czarnej powierzchni burty błyszczą srebrne litery „PIŁSUDSKI”. Na dziobie dumnie wznosi się nad szeroką ozdoba splecioną z wężyków generalskich, skromna odznaka „Za wierną służbę” — najwyższe osiągnięcie I Brygady Legionów Polskich. Skromny krzyż w kole ma dziś głębszą, niż kiedykolwiek wymowę, siłę, wyraz. Odznaka legionowa na dziobie potężnego motorowca — ostatniego wyrazu techniki i doskonałości — to nawiązanie do chlubnej tradycji sierpniowych dni 1914 roku, dni pełnych bohaterstwa, wiary i poświęcenia, które wzniciły płomień wolności i rozpalili go w potężny zwycięski wójtka całego Narodu.

Statek przycumowano do nabrzeża. Wdął morską płyną uroczyste dźwięki hymnu narodowego, a później marsza „Pierwszej Brygady”. Tłum zakotłował się, zatrzępotały biało-czerwone chorągiewki, powietrzem wstrząsnął radosny, potężny okrzyk. Z górnego peronu na pokład statku spuszczone stałowy pomost, po którym wchodzić zaczęli zaproszeni goście.

Skromny ołtarz polowy na najwyższym t. zw. słonecznym pokładzie — krucyfik nad banderą, zieleń, kwiaty — to wszystko. Ks. Biskup Okoniewski wychodzi z mszą. U stóp ołtarza zajęli miejsce przedstawiciele Rządu, generalicja, dalej uwagę zwracają mundury yacht-klubów, złoto galonów marynarki wojennej i handlowej. W pierwszym rzędzie krzesel obok b. ministra skarbu Jana Piłsudskiego, oraz wszystkich przykuwa postać młodziutkiej pani, w skromnym czarnym płaszczu i beretku. Jadwiga Piłsudska, w towarzystwie swych stryjów Jana i Kazimierza bierze udział w uroczystości poświęcenia i podniesienia bandery na statku, noszącym największe imię historii polskiej — imię jej Wielkiego Ojca.

Obecni są Minister Przemysłu i Handlu Floyar - Rajchman, Minister W. R. i O. P. Wacław Jędrzejewicz, Minister Komunikacji inż. Butkiewicz, Kierownik MS. Wojsk. gen. Kasprzycki, Wiceministrowie Korsak, Doleżał, Ks. Żongolowicz, Prezes Najwyższej Izby Kontroli Państwa gen. Krzemieński, Prezes LM i K. gen. Orlicz-Dreszer b.

min. pułk. Miedziński, Wojewoda Pomorski Stefan Kirilkis, dyr. Dep. Morskiego inż. Możdżeński, Komisarz Rządu m. Gdyni Sokół, dyrektor Urzędu Morskiego inż. Łęgowski, wicekomisarz inż. Szaniawski, prezes Akademii Literatury Wacław Sieroszewski. Marynarkę reprezentują szef Kierownictwa M. Woj. Konradmirał Świrski, Dowódca Floty Konradm. Unrug, D-ca Obrony Wybrzeża kmdr. dypl. Frankowski, Komendant Portu kmdr. por. Steyer. Są przedstawiciele Związku Legionistów, POW. Związku Strzeleckiego z prez. Budzińskim i prez. Paschalskim na czele. Są przedstawiciele sfer portowych Gdyni z prezesem Związku Armatorów Kollatem. Honory domu czynią dyrektor Linji „Gdynia — Ameryka” p. Leszczyński, kmdr. Jacynicz, i komendant statku „Piłsudski” Stankiewicz. Przybyli radca ambasady włoskiej Bellardi Ricci i attache

handlowy Pietrabissa, radca ambasady amerykańskiej Hallach L. Rose, charge d'affaires Danji Surafosse i w. in.

Po skończonej mszy św. Ks. Biskup Okoniewski wygłosił ze stopni ołtarza **piomienne przemówienie**, poczem dokonał aktu poświęcenia bandery. Za chwilę na rozkaz p. Ministra Rajchmana wciągnięto banderę na maszt. I znów płyną w dal dźwięki hymnu narodowego, a potem słowa Ministra Przemysłu i Handlu, który jako najwyższy przełożony marynarki handlowej, zwiastuje o wcieleniu nowego motorowca do składu polskiej floty handlowej. Z aktem tym łączył się uroczysty moment wręczenia p. Ministrowi przez prezesa Sądu Okręgowego w Gdyni p. Parczewskiego, **wyciągu z rejestru handlowego, gdzie wpisany został Ms. „Piłsudski”**.

Z kolei wygłosił przemówienie represen-

tant rządu portugalskiego, który wręczył p. min. Rajchmanowi **dwie drogocenne szkatuły z ziemią pochodzącą z Madery**, a przeznaczoną na kopiec Marszałka Piłsudskiego w Sowińcu. W imieniu Linji „Gdynia — Ameryka” przemawiał prezes Rady Nadzorczej p. Szumski, zaś imieniem Akademii Literatury prez. Sieroszewski.

Po tej oficjalnej części uroczystości wszyscy obecni udali się na zwiedzenie wnętrza statku, a później na śniadanie, wydane przez dyrekcję Linji.

Odjazd z Gdyni

Stosownie do programu, wczoraj o godz. 17-tej M/S „Piłsudski” opuścił port gdyński, udając się w swą pierwszą podróż do Nowego Jorku. Statek był wypełniony do ostatniego miejsca.

Wśród pasażerów znajduje się — jak wiadomo — m. in. wiceminister Koc, który wiezie odręczne pismo P. Prezydenta R. P. prof. Ignacego Mościckiego do prezydenta Stanów Zjedn. A. P. Roosevelta oraz sztychy, przedstawiające walki o niepodległość Ameryki. Statek żegnany był przez szereg dygnitarzy państwowych z p. ministrem przemysłu i handlu Floyar-Rajchmanem na czele, władze miejscowe administracyjne i wojskowe, duchowieństwo oraz tysiączne rzesze publiczności.

W chwili odbijania statku od nadbrzeża, orkiestra odegrała hymn narodowy, a zebrane tłumy **zgotowały spontaniczną owację, wnosząc okrzyki na cześć Rzplitej**. Wokół polskiego transatlantyku skupiły się przepiękne publiczności statki, holowniki, motorówki i jachty, odprowadzając go na redę.

Zawody o puchar Gordon-Bennetta rozpoczęte

Trzydzieśc balonów szybuje w nieznana dół

Warszawa, 15. 9. (PAT.) Wczoraj na lotnisku cywilnym na Mokotowie rozpoczęły się zawody Gordon-Bennetta 1935, połączone z Meetingiem Lotniczym.

Między godz. 16 a 17-tą przyleciało 17 samolotów, biorących udział w zlocie gwiazdzistym i reprezentujących 8 aeroklubów polskich oraz jeden francuski. Pierwszą nagrodę rajdu gwiazdzistego zdobył samolot P. W. 8. pilotowany przez p. Arcimowskiego.

Podczas Meetingu por. Włodarkiewicz wykonał szereg akrobacji powietrznych na samolocie R. W. D. 10 oraz pilot Offierski dokonał szereg akrobacji na szybowcu. Ponadto odbyły się pokazy startu i lądowania wirowca (autozyro) oraz pokazy skoków z balonami. Wspaniałym wyczynom naszych

lotników przyglądały się wielotysięczne tłumy publiczności, które wypełniły trybuny i miejsca stojące na lotnisku.

W niedzielę, w drugi dzień zawodów o puchar Gordon - Bennetta w Warszawie panowała piękna pogoda. Na zawody przybyli członkowie rządu i korpusu dyplomatycznego oraz przedstawiciele władz zajmując miejsca w łóżach honorowych. Trybuny i miejsca stojące wypełniły wielotysięczne tłumy mieszkańców stolicy. Przybyły też liczne wycieczki ze wszystkich stron Polski. Na lotnisku zaparkowano setki samochodów i motocykli, które brały udział w rajdach gwiazdzistych do Warszawy.

Zawody rozpoczęły się o godz. 12 konkursem szybowców, ciągniętych na linach przez

samoloty. Pierwsze miejsce w konkursie zdobył p. Antoni Kocjan, przebywając w powietrzu 29 minut. Następnie odbył się **wyścig samolotów**, mających na celu porównanie szybkości samolotów różnych typów na trasie Mokotów — Ochota — Okęcie. W locie tym samolot „Super - P” wykazał swoją dużą sprawność i kolosalną szybkość i mimo, iż startował ostatni, przegonił pozostałe samoloty, lądując pierwszy. Samolot „Super-P” pilotowany był przez Orlińskiego.

W dalszym ciągu zawodów odbyły się **akrobacje na szybowcach** oraz równocześnie start a następnie lądowanie pułk. Stachonia na wirowcu i inż. Hożckiego na awionetce RWD. 9 celem pokazania publiczności zalet obu typów tych maszyn. Ponadto odbyło się pilotowanie samolotu RWD. 8 bez śmigła przez drugi samolot. Pięknych ewolucyj powietrznych dokonał następnie por. Włodarkiewicz.

O godz. 16,30 przybył na lotnisko p. premier Sławek. W chwilę później przybył p. Prezydent Rzplitej z małżonką w otoczeniu domu cywilnego i wojskowego. W chwili przybycia p. Prezydenta Rzplitej orkiestra 36 p. Legii Akademickiej odegrała hymn narodowy.

Zawody balonowe zainaugurował w zastępstwie nieobecnego ministra komunikacji wiceminister inż. Bobkowski. P. wiceminister wygłosił mowę, w której omówił rolę imprez balonowych dla ogólnego postępu lotnictwa, stwierdzając, że zawody balonowe nie straciły na swoim znaczeniu i atrakcyjności. Lotnictwo balonowe polskie — oświadczył mówca — jakkolwiek młode, może już dziś pochlubić się **znacznymi wyczynami w tej dziedzinie**.

Aerokluby belgijski, francuski, holenderski, niemiecki, Stanów Zjedn. i Szwajcarii wysłały swoich najznakomitszych zawodników, którzy wraz z naszymi pilotami zmierzają się o zaszczytną palmę zwycięstwa. W zakończeniu p. wicemin. Bobkowski w imieniu rządu Rzplitej ogłosił **23-cie zawody balonów wolnych o puchar im. Gordon-Bennetta za otwarte**. Po przemówieniu p. wiceministra orkiestra odegrała „Pierwszą Brygadę”.

Ze specjalnych klatek wypuszczono kilkadziesiąt pocztowych. Po starcie balonu „Gopło” z radiostacją i balonu „Syrana” z pocztą nastąpił **start balonów z zawodnikami w odstępach kilkuminutowych** w przewidzianej kolejności. Pierwszy wystartował balon „Bruzelles” (Belgia) i ostatni 13-ty balon „Polonja” z załogą Burzyński i Wysocki. Podczas startu odegrano hymny narodowe państw, reprezentowanych w zawodach. Wreszcie wystartował balon „Legjona” z pocztą lotniczą.

Włochy występują z Ligi Narodów?

Pogłoski o decydującej uchwale rządu włoskiego

Paryż, 15. 9. (PAT.) Genewski korespondent Havasa donosi, że ewentualność opuszczenia przez Włochy Ligi Narodów, która rozważana była na dzisiejszym posiedzeniu włoskiej rady ministrów, wywołała w Genewie olbrzymią sensację, tembardziej, że ogólnie sądzono, iż mowa premiera Laval'a wniosła odprężenie napiętej sytuacji. Oczekiwano, że wysiłek premiera francuskiego znajdzie oddźwięk w Rzymie. Z tą myślą komitet pięciu przystąpił ze zdwojoną energią do pracy nad projektem kompromisowej rezolucji.

Już sama zapowiedź ewentualnego wystąpienia Włoch wywołała **rozczarowanie w łonie wszystkich delegacji**, które, pomimo wszystko oczekiwały pokojowego załatwienia zatargu. Po przeprowadzonych przez Francję próbach nieustępliwość Włoch, które nawet nie chcą czekać na zakończenie prac komitetu pięciu, była **ostro napiętnowana przez koła angielskie**.

Groźby Hitlera pod adresem Litwy i Żydów

Reichstag przyjął nową ustawę przeciwżydowską

Norymberga 15. 9. (PAT.) Oczekiwane z niezwykłym napięciem posiedzenie Reichstagu rozpoczęło się punktualnie o godz. 9 w gmachu „Kulturvereinshausu”. **Gęste kordony policji i oddziałów szturmowych zamknęły dostęp do gmachu**. Do sali obrad dopuszczono tylko niewielką ilość dziennikarzy zagranicznych. Uwagę zwracało to, że sala obrad udekorowana była **wylącznie flagami ze znakami swastyki**. Brak było natomiast dotychczasowej urzędowej flagi biało-czerwonej.

Na wstępie posiedzenia, które otworzył premier pruski Goering, jako przewodniczący Reichstagu przemówił minister spraw wewn. Frick stawiając wniosek, przyjęty następnie przez akłamację, o **zniesienie obowiązującego dotychczas regulaminu obrad** i dający pełnomocnictwa przewodniczącemu Reichstagu ustalenia nowego regulaminu obrad.

Berlin 15. 9. (Tel. wł.) W oświadczeniu rządowym, złożonym przez kanclerza Hitlera na wczorajszym posiedzeniu reichstagu w Norymberdze uderzał **ostrym ton w stosunku do rządu litewskiego**. Hitler w gwałtowny

sposób protestował przeciw bezceremonjalnemu pozbawianiu Niemców krajpedskich praw autonomicznych i zwrócił się **z apelem do Ligi Narodów**, aby stała na straży statutu krajpedskiego.

W Niemniej ostrej formie zwrócił się Hitler przeciw uchwałom Kominternu, który jest — jego zdaniem **ekspozyturą międzynarodowego żydostwa**. Wreszcie i wyrok uwalniający sprawców zamachu na flagę hitlerowską statku Bremen posłużył Hitlerowi do dalszego ataku na żydostwo.

W końcu swego przemówienia zapowiedział Hitler wniesienie 3 projektów ustaw, które odczytał i uzasadniał następnie prezydent reichstagu Goering.

Pierwsza z nich dotyczy flagi Rzeszy, druga obywatelstwa Rzeszy, trzecia nosi nazwę **„ustawa o ochronie niemieckiej krwi i niemieckiej czci”** i posiada oblicze wybitnie antyżydowskie.

Wszystkie te ustawy przyjęte przez **akłamację** poczem wśród owacji dla Hitlera który raz jeszcze przemówił o znaczeniu ustaw, zamknął posiedzenie odświeżaniem hymnu hitlerowskiego.

Partyjny dzień wolności

Z uroczystości narod.-socjalistycznych w Norymberdze

(Korespondencja własna).

Norymberga, we wrześniu.

Pociąg za pociągiem opuszcza Berlin: jeden, dwa, pięć, dwanaście, piętnaście pociągów nadzwyczajnych, wiozących SA, SS, oddziały armji robotniczej itd., pociąg dygnitarzy narodowo-socjalistycznych i państwo wych, pociąg dyplomatów zagranicznych, wśród których ambasador Polski, p. Lipski.

To tylko z Berlina. Z całej Rzeszy zjechało do Norymbergi blisko 500 nadzwyczajnych pociągów, nie licząc tych wszystkich, którzy przybyli pieszo i pociągami zwyczajnymi. Cała młodzież hitlerowska, zwinawszy czozy wakacyjne, ruszyła w drogę ku Norymberdze, przebywając łącznie 11 tysięcy km. w 500 dniach marszu w spiekocie, wśród niepogody i burz.

Ponad wąskimi, prastaremi uliczkami Norymbergi, pamiętającami jeszcze czasy Hohenstaufów, unosi się głos dzwonów. Ze wszystkich wież biją dzwony, a o bruk ulic uderza miarowy krok setek tysięcy butów. Pół miliona samego wojska partyjnego zjawilo się na rozkaz dowódców w Norymberdze; 50 tysięcy SS, dziesiątki tysięcy młodzieży partyjnej płci obojga; dywizja wojska wszystkich rodzajów broni.

W Norymberdze święto. Święto partyjne. Miało się odbyć dopiero w roku przyszłym. Ale rok 1936 jest rokiem Olimpiady. Święto partyjne kolidowałoby ze świętem międzynarodowego sportu.

Tegoroczny zjazd partyjny otrzymał przydomek wolnościowego. Zaprzyszoroczny nazywał się dniem zwycięstwa. Oczywiście partyjnego. Wszystko bowiem odbywa się pod znakiem partji. Partji zwycięskiej. Partji, która od dnia klęski monachijskiej w r. 1923 w ciągu 10-ciolecia doszła do absolutnej władzy w całej Rzeszy, „obalila ograniczenia Traktatu Wersalskiego i przywróciła narodowi wolność, przywracając mu armję w roku jedenastym”.

Gdy w roku ubiegłym wybrana z tysiąca Leni Rifenstein montowała swoje zdjęcia filmowe ze zjazdu partyjnego, nazwała całość „Triumfem woli”. Nie można zaprzeczyć, że tak było w rzeczywistości. Trzeba było rzeczywiście dużej woli ze strony wodza, ze strony wszystkich jego wiernych, wielkich i małych, aby przeprowadzić partję przez wszystkie klęski i niepowodzenia, przez więzienia i cychającą na każdym kroku z rąk opozycji śmierć i doprowadzić ją do ostatecznego triumfu: do objęcia nieograniczonej władzy nad 65-ciu milionami obywateli, rozbitych na stronnictwa, grupy i grupki, z których każda miała inny cel i inne drogi do tego celu wiodące. Pewnego dnia styczniowego roku 1933 postawiono przed 65-miljonowym narodem sztandar narodowo-socjalistyczny ze swastyką pośrodku i powiedziano mu: oto twój bóg. Tego odtąd czcić będziesz. I jeszcze: pod tym znakiem zwyciężysz. A w dwa lata później dano narodowi przedsmak tego zwycięstwa: przywrócono armję, jako widomy symbol wolności, ograniczonej Traktatem Wersalskim.

Pod starożytnymi murami Norymbergi, w

Zapas złota

Bilans Banku Polskiego za pierwszą dekadę września

W pierwszej dekadzie września zapas złota powiększył się o 0,1 miljn. zł. do 511,6 miljn. zł., natomiast stan pieniędzy zagranicznych i dewiz obniżył się o 2,4 miljn. do 8,4 miljn. zł.

Zapas polskich monet srebrnych i bilonu wzrósł o 12,6 miljn. zł. do 23,2 miljn. zł.

Pokrycie złotem obniżyło się do 48,69% i przekracza normę statutową o przeszło 18 punktów.

Wykonywanie umowy na dostawę nasion do olejarni

Umowa między Związkiem Olejarni a Centralą obrotu nasionami olejnymi, została już zawarta i obecnie znajduje się w stadium wykonania.

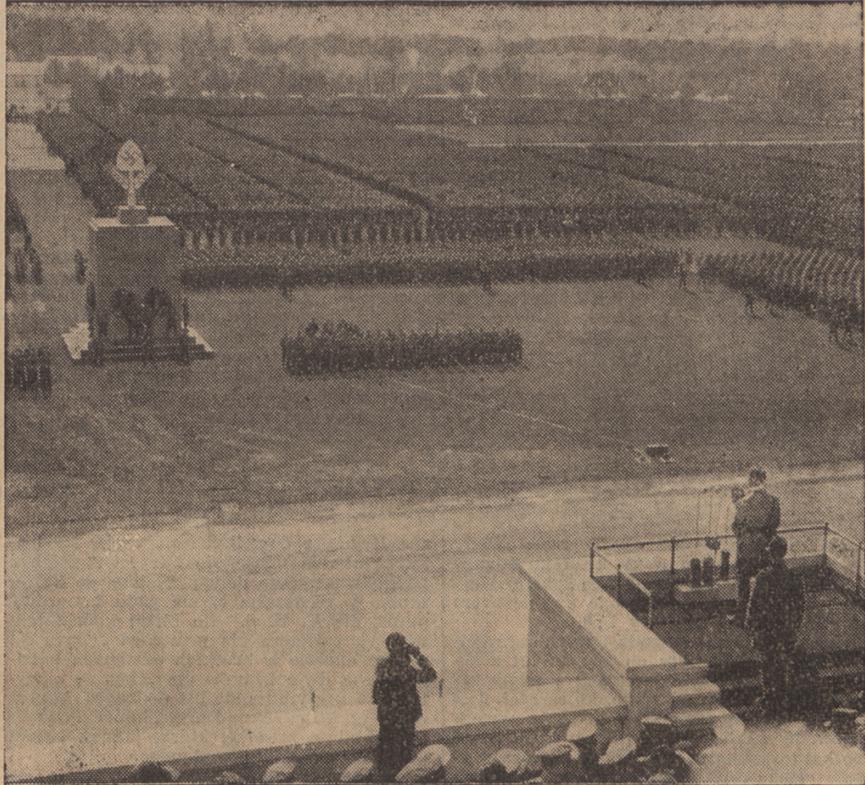
Olejarnie zrzeszone, w liczbie kilkunastu, z olejarnią gdyńską na czele, które udział w zakupie surowca jest największy, przystąpiły do umowy na dostawę krajowych nasion olejnych w ogólnej ilości 41.500 ton, w czem znajduje się 15.000 ton siemienia lnianego, 22.000 ton rzepaku i rzepiku, oraz 4.500 ton siemienia konopnego po cenach przewidzianych w umowie.

promieniu wielu kilometrów powstały nowe miasta. Jak okiem sięgnąć, widać tylko namioty, a wśród namiotów ulice. Kara Mustafa z wielką potęgą pod Wiedniem. W pobok kuchni polowe gotują dzień i noc strawę dla tych setek tysięcy, które zjechały. Z drugiej strony miasta obóz wojskowy: piechota, kawalerja, artylerja, wojska lotnicze, marynarze, wojska techniczne — wszystko to przedefiluje przed Führerem.

Wszystkie miasta: to murowane odwieczne i owe miasta z namiotów, przybrane sytu-

jacja się z otwartymi uszami i oczami wszędzie, najmniej gadatliwa, lecz zważająca na wszystko, co się wokół niej dzieje. Dopiero gdy wszystkie inne armje, strudzone gadaniem i słuchaniem już śpią, dziennikarz jeszcze czuwa. Szybko przesuwa się wałek Underwooda, czy innego Remingtona i na papier syją się paciorki liter, które mają ogłosić światu o wszystkim, co się w tej właśnie chwili w Norymberdze dzieje.

Zaś z sal zjazdowych, z trybun syją się wspomnienia przeżytych walk; obietnice na



Kanclerz Hitler przemawia do 54.000 członków „służby pracy”.

sztandarami ze swastyką. I wszystkie miasta okoliczne. Cała Frankonia. Wszędzie grzechot bębnow, głuche uderzenia kotłów młodzieży hitlerowskiej, piskliwy głos janczarskich piszczałek i dźwięki orkiestr. Na chodnikach brać cywilna z rozdziawionymi ustami i lotne oddziały fotografów - reporterów dziennikarskich. Dziennikarze chadza ją zwykłe pojedynkę, podglądają i podpatrują ze wszystkich stron rzadki zjazd. A jest ich niemało. Ze wszystkich stron świata zjechali się! Jeszcze jedna armja. Ale nie umundurowana, ginąca w tłumie, przewija-

przyszłość, przysięgi wierności, zaklęcia pokojowe pod adresem Europy i świata.

Poza salami, na placach i boiskach stoją szeregi byłych i przyszłych wojowników, których wprzagnięto do niezwykłej dla nich pracy pokojowej. Prężą się na kominie i za chwilę ruszą zwartym krokiem, aby przedefilować przed Führerem. Przejdą tak, przemaszerują z jednego planu na drugi, wsiąkną w ulice starego miasta i znikną pod namiotami. Pójdą wszędzie, gdzie ich zaprowadzi Führer. Ten, czy inny, który po tym przyjdzie.

Al. Th.

Przegląd nowoczesnej broni na kongresie hitlerowskim w Norymberdze

Na zakończenie odbywającego się od kilku dni w Norymberdze kongresu partji narodowo-socjalistycznej odbędzie się wielka rewja wojskowa. Minister lotnictwa gen. Göring odbył na lotnisku wojskowym w Fürth pod Norymbergą inspekcję eskadr lotniczych, które wezmą udział w rewji. Ogółem zebranych jest tam 108 samolotów wojskowych. Göring przemówił do lotników, podnosząc znaczenie entuzjazmu, jaki ożywia nową armję niemiecką i wskazując, że

tym samym duchem przejęte jest również lotnictwo wojskowe Rzeszy.

Ulicami Norymbergi przejechało w sobotę 135 nowoczesnych czołgów z pełną załogą, kierując się w stronę obozowiska wojskowego, w Gebersdorf pod Norymbergą. Ludność wyległa na ulice, witając owacyjnie oddziały czołgów, które uczestniczyć będą w rewji wojskowej, zapowiedzianej na zakończenie kongresu partyjnego.

GŁOSY I ODGŁOSY

Walka z drożyzną

(1.) Pod powyższym tytułem umieścił „Dziennik Poznański” artykuł, w którym rzuca hasło bezwzględne zwalczania wszelkich niesłuszných objawów drożyzny.

Z artykułu tego wyjmujemy następujące ustępy:

„Zarobki urzędników państwowych i pracowników prywatnych czy też dochody rzemiosła względnie handlu są niesłychanie skromne. Rolnictwo dochodów niema wcale. Jakże ciężko w tych warunkach utrzymać równowagę gospodarczą? Jakże unikać trzeba wszelkich objawów, które zachwianie równowagi stosunków ekonomicznych mogłyby jeszcze powiększyć.

Walkę z drożyzną prowadziliśmy w stosunku do wielkich zakładów rzeźniczych. „Gazeta przemysłu rzeźniczego” tłumaczy, że kalkulacja cen mięsa jest normalna. Musi być tak, a nie inaczej — powiada! No dobrze — kto jednak z konsumentów ma dziś... normalne dochody. Dziś za normalnym zyskiem gonić nie można, dziś trzeba zadowolnić się godziwym zyskiem. Minęły czasy normalnych dochodów, dziś panuje okres jakotakich dochodów. Wszelka niesłuszná zwyżka cen w jednej gałęzi gospodarki musi uszczuplić dochody w innej. Gdy cena mięsa jest za duża, pracownik wydaje w swym budżecie za dużo na mięso a zamało pozostanie mu na inne wydatki. Niesłuszná zwyżka cen zakłóca więc równowagę budżetu, wprowadza społecznie szkodliwe perturbacje i musi być zwalczana.

Najznakomitszy w tej chwili znawca polskich stosunków gospod., ekonomista o niebywale przewidujących horyzontach myślowych p. min. Matuszewski postawił słuszną zasadę, że jest tylko jeden bochenek chleba do podziału między ludność. Trzeba go więc tak dzielić, aby podział był dla wszystkich sprawiedliwy. Rzeźnicy ostatnią zwyżką cen chcieli sobie przydzielić zbyt wielką skibkę chleba. Czy dlatego inni mieli być wygłodzeni?”

Kto ponosi winę?

„Mały Dziennik”, organ ruchu katolickiego w Polsce, pisze w swych rozważaniach powyborczych m. in. tak:

„W każdym razie, wybory niedzielne są stwierdzeniem faktu, że wewnętrzne rozbitcie społeczeństwa nie zmniejszyło się wcale. Ze zmarnowana została sposobność zapoczątkowania wewnętrznej zgody i konsolidacji narodowej, zarysowująca się po zgonie Marszałka Piłsudskiego. Kto za to ponosi winę?”

Na pytanie „kto za to ponosi winę?”, odpowiada „Dziennik Poznański” temi słowami:

„Ponosi za to winę wyłącznie opozycja. Starczy przypomnieć ekscesy bojówek endeckich rozbijających urny wyborcze, przecinających druty telegraficzne i rzucających kamieniami na pograniczu polsko-niemieckim w polskich strażników granicznych. Starczy przypomnieć niesłychaną napaść „Kurjera Poznańskiego” na osobę J. Eksceleńcji Ks. Biskupa Okoniewskiego. Starczy przeczytać uwagi „Kurjera Poznańskiego” obełżywie mieszające całe duchowieństwo i siostry zakonne w bojkot wyborów. To opozycja, a ściślej mówiąc endecja powinna sobie dobrze wziąć słowa „Małego Dziennika”, że...trzeba pracować usilnie, by Polska, wyzbywając się corychlej wewnętrznej wadzi, mogła przystąpić do pracy nad swem przeobrażeniem duchowym i zbliżyć się do ideału państwa chrześcijańskiego.

Obóz, któremu patronuje genjusz Józefa Piłsudskiego, nie ustanie w walce o wielką przyszłość narodu”.

Ci, co nie głosowali

Charakterystyczną ocenę tych, którzy — poza bojkotowcami — nie brali udziału w wyborach, daje „Polska Zbrojna”:

„Przedewszystkiem ta bierna masa, która zawsze zaszywa się w plelesze domowe i wygodnictwo życiowe stawia wyżej niż uczestnictwo w sprawach publicznych. Masa ta wynosi — jak to już wykazały poprzednie wybory — około 25 proc. uprawnionych do głosowania. Czajem część tej masy przy bardzo usilnej agitacji, przy szarpnięciu jej obojętnych sumień, daje się wciągnąć w wiry życia zbiorowego. Ale na codzień jest zaskorupiona w swych małych sprawach, swem społecznym sobkostwie. Oportunizm życiowy święci tu swe triumfy. Za cenę do wszystkiego, co przekracza ramy życia zawodowego, rodzinnego, towarzyskiego. Zresztą wśród tej masy jest wielu, którzy rozumują: u steru władzy są ludzie mocni, których przeszłość i charakter gwarantuje ład i bezpieczeństwo — i w tem rozumowaniu znajdują aprobatę swej nieobecności. Niech się inni troszczą...”

ALFA

Cukry, Czekolada, Kakao

niedoścignionej jakości

Repr. W. DANKIN, Bydgoszcz, ul. Chodkiewicza nr. 14

Uzupełnienie umowy polsko-niemieckiej o ubezpieczeniu społecznym

W Dzienniku Ustaw Nr. 68 z dnia 12 bm. ogłoszona została treść porozumienia, zawartego w maju br. pomiędzy Ministerstwem Opieki Społecznej a Ministerstwem Pracy Rzeszy Niemieckiej.

Porozumienie to w wielu ważnych punktach zmienia i uzupełnia umowę polsko-niemiecką o ubezpieczeniu społecznym z czerwca 1931 r., dostosowując ją do zmienionego w ostatnich latach ustawodawstwa ubezpieczeniowego polskiego i niemieckiego. Z porozumienia wynika m. in., że dopłaty państwowe do rent niemieckiego ubezpieczenia inwalidzkiego udzielane będą obywatelom polskim również w razie ich pobytu w Pol-

sce. Uprawnienia z tytułu niemieckiego ubezpieczenia górniczego będą mogły być zachowane w razie kontynuowania go w Spółce Brackiej w Tarnowskich Górach, czego dotąd umowa nie przewidywała.

Z drugiej strony, w myśl nowego rozporządzenia, osoby uprawnione do rent niemieckich, które nie otrzymywały ich do połowy 1931 r. ze względu na ograniczenia stosowane przez ustawodawstwo niemieckie i które dotąd nie zgłosiły swych roszczeń — winny donieść do dnia 30 bm. instytucjom niemieckim o swem miejscu pobytu; w przeciwnym bowiem razie utracą prawo do świadczeń na czas od 1931 r. wstecz.

Sport i Kultura Fizyczna

Nr 48

Nasz tygodniowy Dodatek Sportowy

Rok VI

Sensacyjny mecz piłkarski Polska - Niemcy we Wrocławiu

Nikłe zwycięstwo reprezentacji niemieckiej

W niedzielę we Wrocławiu odbył się międzynarodowy mecz piłkarski Polska - Niemcy przy szalenie wypełnionych publicznością trybunach. Zwyciężyła reprezentacja Niemiec w stosunku 1:0 (1:0). Jedyną bramkę dnia uzyskał Conen. Sędziował dobrze sędzia szwedzki Oklson.

Mecz ten poprzedzony był spotkaniem seniorów Śląska polskiego i Śląska niemieckiego. Wygrała drużyna polska 3:1 (2:0).

Wrocław, 15. 9. (PAT) Międzynarodowy mecz piłkarski Polska - Niemcy, wygrany przez Niemcy w nieznacznym stosunku 1:0, wywołał w Niemczech ogromne zainteresowanie. Ze wszystkich stron Rzeszy przybyły do Wrocławia na ten mecz pociągi popularne. Na olbrzymim stadionie Hermana Goeringa zebrało się przeszło 45.000 widzów.

Zawody rozpoczęły się oczywiście od części oficjalnej, odegrano więc hymny narodowe itd. Po tych wstępnych uroczystościach rozpoczęły się właściwe zawody. Gra była pełna dramatycznych momentów. Niemcy niewątpliwie przeważali technicznie nad Polakami. Polacy walczyli jednak niesłychanie ambitnie i ofiarnie.

Atak nasz, który zresztą nie był najlepszą częścią drużyny, potrafił wyśmukać wszystkie słabe strony przeciwnika. Koncertową grę pokazali Albański w bramce, a przedewszystkiem najlepszy na boisku Martyna. Im przedewszystkiem zawodzająca Polska, że Niemcy wygrali tak nieznacznie.

Zaledwie raz udało się kierownikowi ataku niemieckiego Conenowi przełamać mur obrony polskiej i zdobyć jedną decydującą o zwycięstwie bramkę. W ostatnich 10 minutach Polacy starali się za wszelką cenę wyrównać, Niemcy jednak zastosowali system defenzywny, grając wyraźnie na czas. Udało im się w ten sposób utrzymać wynik.

Publiczność okazywała jednak wyraźne

niezadowolenie z gry swojej drużyny w ostatnim kwadransie. Należy podkreślić, że gra prowadzona była przez cały czas fair. Sędziował p. Ohlson bardzo dobrze. Poniedziałkowa prasa niemiecka podkreśla,

że zwycięstwo Niemiec było zupełnie zasłużone, jednak w zbyt skromnym stosunku. „Montag” zaznacza, że zwycięstwo uzyskali Niemcy po niesłychanie ciężkiej walce z drużyną polską.

Polska - Łotwa 3:3 (0:2)

Łódź, 15. 9. (PAT) W Łodzi odbył się międzynarodowy mecz piłkarski, między drużyną reprezentacji Polski a reprezentacją Łotwy. Polakom udało się po ciężkiej walce uzyskać zaledwie wynik nierozstrzygnięty, 3:3. Do przerwy prowadzili Łotysze 2:0. Polacy zaprezentowali się bardzo słabo, zwłaszcza w pierwszej połowie, Łotysze natomiast grali bardzo dobrze, ale po przerwie nie wytrzymali narzuconego przez Polaków tempa. Pierwsza bramka dla Łotyszów padła w 25-tej minucie ze strzału Skinca, a w 28-mej minucie Peterson zdobył drugą bramkę dla Łotwy. Zanosilo się na wysoką porażkę Polski.

Po zmianie pół Polacy grali znacznie lepiej. Już w drugie minucie Smoczek w winy

bramkarza łotewskiego uzyskał pierwszy punkt dla Polski. W kilka minut później padła wyrównująca bramka ze strzału Malczyka. Łotysze w 12-tej minucie przez Wernersa podwyższyli wynik na 3:2. Wynik dnia, 3:3 ustalili Borowski w 20-tej minucie. Polacy wystąpili w składzie Piasecki, po przerwie Keller, Fliegel, Michalski, Góra, Sroczynski, Haliszka, po przerwie Przedziecki, Borowski, Malczyk, Nawrot (po pierwszym kwadransie zastąpił go Smoczek), Kniola i Riesner. Łotysze grali w zapowiedzianym składzie z tem, że w drugiej połowie kontuzjonowanego Petersona zastąpił Wernersa. Zawody prowadził bardzo dobrze p. Frankestein z Wiednia. Widzów ponad 15.000.

Derby Torunia

W. K. S. „Gryf” - T. K. S. 29 4:1 (1:0)

Na boisku miejskim w Toruniu odbyły się wczoraj zawody piłki nożnej, między miejscowymi matadorami tego sportu „Gryfem” a T. K. S., zakończone zwycięstwem „Gryfu” 4:1, do przerwy 1:0.

Piękna jesienna pogoda i wspaniałe boisko, wprost zachęcały do gry, to też z samego początku obydwie strony z całym zapalem rzucały się na piłkę, która atoli jest okrągła i wysmykuje się z pod nóg zawodników, by znaleźć się u przeciwnika. Całe spotkanie, jakkolwiek należało do bezspornie ciekawych, obfitowało w mnóstwo niedokładnych podań z obydwu walczących stron. Na ogół jednak w pierwszej połowie lekka przewaga w grze miał „Gryf”, którego gracze, silniejsi fizycznie, lepiej startowali do piłki i lepiej się ustawiali. W T. K. S. zawodził prawa strona ataku, a szczególnie prawoskrzydłowy. Na 20 min. przed końcem pierwszej połowy, „Gryf” zdobywa prowadzenie, czemu dobrze broniący bramkarz T. K. S. nie może przeszkodzić.

Po przerwie „Gryf” coraz częściej dochodzi do głosu, jednak napastnicy prze-

strzeliwują z dogodnych pozycji. Po kilku atakach udaje się „Gryfowi” zdobyć pięknym strzałem drugą bramkę, po której z kolei w niedługim czasie pada honorowy punkt dla T. K. S. Im bliżej końca, tem większa zaznacza się przewaga „Gryfu”, i w tym okresie w krótkich odstępach padają dalsze dwie bramki dla „Gryfu”, a wynik 4:1 utrzymuje się już do końca. Wprawdzie na kilka sekund przed końcem „Gryf” zdobył piątą bramkę, której jednak sędzia nie uznał spowodu spalonego.

Zawody prowadził p. Stogowski.

W przedmeczny powyższych zawodów miało się odbyć spotkanie drużyn „Astorji” i K. P. W. Toruń, które jednak nie doszło do skutku, gdyż z drużyny K. P. W. Toruń zjawilo się tylko 7 graczy na boisku. Zebrała publiczność doznała przykrego zawodu. Czyżby tak poważna organizacja, jaką jest K.P.W., istotnie nie dysponowała 11 zawodnikami? Trzeba było zawody odwołać, a nie narażać publiczność na daremne przychodzenie.

Pływalnia miejska w Grudziądzu



Miasto Grudziądz dorobiło się pięknej pływalni miejskiej, która niewątpliwie przyczyni się do dalszego rozwoju sportu pływackiego.

Zwycięstwo tenisistów jugosłowiańskich

Warszawa - Zagrzeb 0:4

Warszawa, 15. 9. (PAT) W niedzielę na kortach warszawskiej Legji zakończył się 3-dniowy międzynarodowy mecz tenisowy pomiędzy klubem tenisowym Zagrzeb a Legją warszawską. Wygrali ostatecznie tenisisti zagrzebscy w stosunku 4:0. Ostatnią grę Tłoczyński - Kukuljevic przerwano z powodu ciemności. Ponieważ dogrywka meczu tego nie nastąpi, przeto wynik ten nie został uwzględniony w ogólnym wyniku spotkania. Wczoraj Pallada (Jugosławia) wygrał z Wittmanem w trzech setach 7:5, 6:4, 6:4. Gra była naogół jednostajna. Obaj zawodnicy grali przeważnie z głębi kortu, jednako Pa-

lada częściej podchodził do siatki i kończył piłki. Drugie spotkanie Tłoczyński - Kukuljevic przerwano, jak już nadmieniliśmy, przy stanie 6:3, 5:7, 2:6, 6:1, 6:6. Ostatni piąty set był szczególnie zacięty. Z początku prowadził Polak 3:1. Następnie Kukuljevic wygrał trzy kolejne gemy i prowadził 4:3. Dalsze gemy przypadają kolejno każdemu z obu graczy. Przy stanie 6:6 z powodu ciemności sędzia przerwał grę. Po zawodach puhar ufundowany przez Towarzystwo Polsko-Jugosłowiańskie wręczony został zwycięskiej drużynie jugosłowiańskiej.

Mistrzostwa sztafetowe Polski

Wilno, 15. 9. (PAT) W sobotę i niedzielę odbyły się w Wilnie mistrzostwa sztafetowe Polski. Zawody te należą do najmniej udanych. W pierwszym dniu stawili się na start jedynie zawodnicy miejscowego S. M. P., którzy wygrali sztafetę olimpijską walcowerem w bardzo słabym czasie 4,31,1. Warszawianka i Legia z Warszawy mimo nadesłanych do Wilna zgłoszeń nie przyjechały. Organizatorzy, licząc się jednak z nadzieją przyjazdu gości, oczekiwali ich przybycia na stadionie przez pół godziny, opóźniając rozpoczęcie zawodów. W niedzielę odbyła się sztafeta 3 razy 1000 metrów, w której zwyciężył również zespół S. M. P. w czasie 9,59,1. Startowały ogółem trzy zespoły. Lekceważenie tych mistrzostw przez kluby z całej Polski wywołać musi przykre wrażenie.

Łódź - Zagrzeb w hazenie 2:1 (1:1)

W międzynarodowym meczu w hazenie reprezentacja Łodzi pokonała Zagrzeb w stosunku 2:1 (1:1). Decydującą o zwycięstwie bramkę zdobyła Głazewska w ostatniej minucie.

K.K.T. Katowice - zwycięża B.K.S. Bydgoszcz w tenisie 5:2

W niedzielę przy pięknej pogodzie jesiennej, odbyły się na kortach B. K. S-u w Bydgoszczy, zawody tenisowe o drużynowe mistrzostwo Polski, między mistrzem grupy śląsko - krakowskiej Katowickim Klubem Tenisowym a mistrzem Okręgu pomorsko-poznańskiego B. K. Sem z Bydgoszczy. Zwyciężyli zdecydowanie goście w stosunku 5:2. Dwa punkty dla Bydgoszczy zdobył Laszkiewicz, natomiast drugi reprezentant Bydgoszczy Kamiński, wypadł słabo. Na wyróżnienie zasługuje p. Głowacka, Bydgoszcz, która w spotkaniu z drugą rakieta Polski Volkmer-Jacobsonową mimo przegranej, zaprezentowała się z jaknajlepszej strony, pokazując kilka pięknych zagrań.

Poszczególne wyniki są następujące:

Pfal (K.) - Kamiński (B.) 6:1, 6:2.
Grzesiok (K.) - Laszkiewicz (B.) 6:3, 3:6, 3:6.

Pfal (K.) - Laszkiewicz (B.) 2:6, 8:6, 5:7.
Grzesiok (K.) - Kamiński (B.) 6:1, 6:1.

Volkmer-Jacobsonowa, Pfal (K.) - Głowacka, Laszkiewicz 6:4, 7:5.

Pfal, Grzesiok - Laszkiewicz, Kamiński 6:2, 6:3.

Volkmer-Jacobsonowa (K.) - Głowacka (B.) 6:2, 6:4.

Zawody lekkoatletyczne

SOKÓŁ (Grudziądz) - SOKÓŁ (Chojnice) 345,5:31,5.

Wczoraj odbył się w Grudziądzu mecz lekkoatletyczny półfinałowy o drużynowe mistrzostwo Pomorza pomiędzy Sokółem z Chojnic a Sokółem grudziądzkim. Mecz zakończył się wysokim zwycięstwem Sokola grudziądzkiego w stosunku 345 i pół pkt. do 91 i pół pkt. Na zawodach Potocki (Sokół - Grudziądz) pobit rekord Pomorza w biegu na 110 metrów przez płotki, osiągając czas 16,8 sek.

WALASIEWICZÓWNA USTALA NOWY REKORD ŚWIATOWY.

Na stadionie miejskim w Czeladzi odbyły się w sobotę zawody lekkoatletyczne, na których Walasiewiczówna w świetnej formie ustaliła nowy rekord światowy w biegu na 250 mtr. uzyskując czas 30,8 sek. Poprzedni jej rekord, ustalony w Japonji w zeszłym roku, wynosił 32,3 sek.

W biegu na 100 mtr. Walasiewiczówna osiągnęła czas 11,7 sek., wyrównując swój rekord światowy.

LEKKOATLETYCZNE MISTRZOSTWA MARYNARKI WOJENNEJ.

Gdynia, 15. 9. (PAT) W Gdyni odbyły się lekkoatletyczne mistrzostwa marynarki wojennej o puhar kontradmirała Świrskiego. W ogólnej punktacji mistrzostwo marynarki wojennej zdobyła „Flota”, osiągając 50 punktów. Drugie miejsce zajęła „Flotyła” - 25 pkt., 3-cie - 5-ty Dyon art. przeciwlotn., 4-te - morski Dyon Lotniczy.

SOKÓŁ I. - SOKÓŁ II. 280:177.

Na stadionie miejskim w Bydgoszczy odbyły się zawody lekkoatletyczne o drużynowe mistrzostwo Pomorza, między Sokółem I. a Sokółem II. z Bydgoszczy. W ogólnej punktacji zwyciężył Sokół I. zdobywając 280 punktów, podczas gdy Sokół V. zdobył 177 punktów.

Wyniki są naogół słabe i usprawiedliwione brakiem na starcie wybitniejszych zawodników.

Mecz bokserski

GUIAVIA (Inowrocław) - SOKÓŁ (Poznań) 6:10.

Poznań, 15. 9. (PAT) W ramach rozgrywek o drużynowe mistrzostwo Poznania w klasie A odbył się tu mecz bokserski między Guiavią (Inowrocław) a Sokółem (Poznań). Wygrali bokserzy Sokola 10:6. Poznaniacy zdobyli 2 punkty valcoverem spowodu niestawienie się na ringu w wadze ciężkiej Zielińskiego (Guiavia).

Piłka nożna

NIEMCY - ESTONJA 5:0.

Berlin, 15. 9. (PAT) Druga drużyna niemiecka spotkała się w Szczecinie z Estonją, bijąc ją bez wysiłku 5:0 (2:0).

KRAKÓW - LWÓW 2:1 (2:0).

Lwów, 15. 9. (PAT) Rewanżowe spotkanie piłkarskie Kraków - Lwów o puhar przechodni prof. Zelenkiego zakończyło się ponownym zwycięstwem Krakowa w stosunku 2:1 (2:0).

WARTA (POZNAŃ) - POLONJA (BYDGOSZCZ) 2:0 (1:0).

Na stadionie miejskim imienia Marszałka Piłsudskiego w Bydgoszczy odbyły się wczoraj zawody piłkarskie między Wartą poznańską a mistrzem Pomorza Polonią Bydgoszcz. Po ciekawej grze, obfitującej w wiele pięknych momentów, zwyciężyła Polonia 2:0, do przerwy 1:0. Bramki dla Polonii zdobył Klmmel, pierwszą w 15 minucie pierwszej połowy, drugą z rzutu karnego w 30 min. drugiej połowy.

Spotkanie stało na bardzo wysokim poziomie i mimo, że Warta wystąpiła w pełnym składzie ligowym, Polonia przez cały czas gry miała lekka przewagę.

Sędziował dobrze p. Konieczka. Publiczności ponad 1000 osób.

Nowy Ambasador Państwa Radjowego

Bez protokołu dyplomatycznego zaprezentował się światu nowy Ambasador wielkiego światowego mocarstwa radjowego. Jest to wspaniały, wytworny, 4-lampowy, z 5-mi prostowniczą radjoodbiornik Ambasadora - Telefunken. Znakomici, światowi producenci Telefunken, są przekonani, że nowy Ambasador nawiąże przyjazne stosunki z całym kulturalnym światem, służąc wszystkim w sposób doskonały. Bo też ten nowy radjoodbiornik został niezwykle wyposażony. Wszystko, co wynalazła i doświadczyła radiotechnika ostatnich czasów w laboratorjach Telefunken, zawiera Ambasador w swojej konstrukcji. Ton pełny i miękki, o brzmieniu naturalnym, zapewnia aparatowi nowy głośnik Telefunken Nawi o parabolicznym stożku, selektywność posunięta do najdalszych granic osiągnięto dzięki cewkom o żelaznym rdzeniu; specjalny układ - daje automat, wyrównanie czułości. Nowa linja skrzynki aparatu powoduje wspaniałą akustykę i estetyczny, współczesny wygląd odbiornika. Wszystkie te udoskonalenia są zamienniem postępu technicznego, który zaważył na szali doskonałości nowego aparatu. Ambasador, to nowoczesne cudo radiotechniki, jest radjoodbiornikiem na wiele lat, wybiega on bowiem w przyszłość.

Armja i społeczeństwo

Serdeczne powitanie w garnizonach po manewrach

(m) Do swych garnizonów wróciły oddziały wojskowe. Wróciły z manewrów dorocznych.

Każda miejscowość, przez którą przeciągały, witała je owacyjnie — każde miasto garnizonowe przyjmowało manifestacyjnie. Tak było w Toruniu, tak w Bydgoszczy, Grudziądzu, Chełmnie, Starogardzie i wszystkich miasteczkach pomorskich, w których tylko są garnizony wojskowe. Tak było na Pomorzu, tak było i w innych dzielnicach kraju.

Miasta przybrały odświętny wygląd. Na ulicach ustawiły się szpalery młodzieży szkolnej oraz organizacji społecznych ze sztandarami. Żołnierzy zarzucano kwiatami. Burmistrzowie w imieniu ludności składali hołd wojsku. Tłumnie zebrane rzesze wiwatowały na cześć naszej siły zbrojnej.

W tym podniosłym nastroju, w tych spontanicznych wybuchach entuzjazmu i miłości, ulatywały myśli ku Temu, który wykrzesał w narodzie i wcielił w czyn ideę polskiej siły zbrojnej. Gdy w tych samych garnizonach, do których koszar z ćwiczeń polowych wróciła polska piechota, polska kawalerja, polska artylerja, polskie czołgi i samochody pancerne, mieściła się obca siła, zaborcze wojska — Józef Piłsudski rzucił hasło: droga do wolności i niepodległości, do własnego i niezależnego Państwa wiedzie przez gromadzenie sił własnych, przez utworzenie własnego wojska. Hasło to przyoblekł w czyn. A czynem tym obronił granice Państwa i stworzył opokę niewzruszalną na najdalszą przyszłość.

Niema go już między nami, ale żywie duch Jego — i są ci, których w trudzie wojennym urobił na kontynuatorów swej idei. Naczelnym wodzem naszej siły zbrojnej jest ten, którego na to stanowisko wyznaczył Twórca Niepodległości i Naczelnny Wódz w walkach o granice Państwa. Generał Rydz-Śmigły kształtuje naszą siłę zbrojną w tym duchu, w jakim ją widzieć chciał Marszałek — i świadomość tego budzi w społeczeństwie to poczucie siły i bezpieczeństwa, które jest potrzebne, aby 34 miliony obywateli Polski pracować mogło spokojnie, a Państwo kroczyć po linii swego mocarstwowego rozwoju.

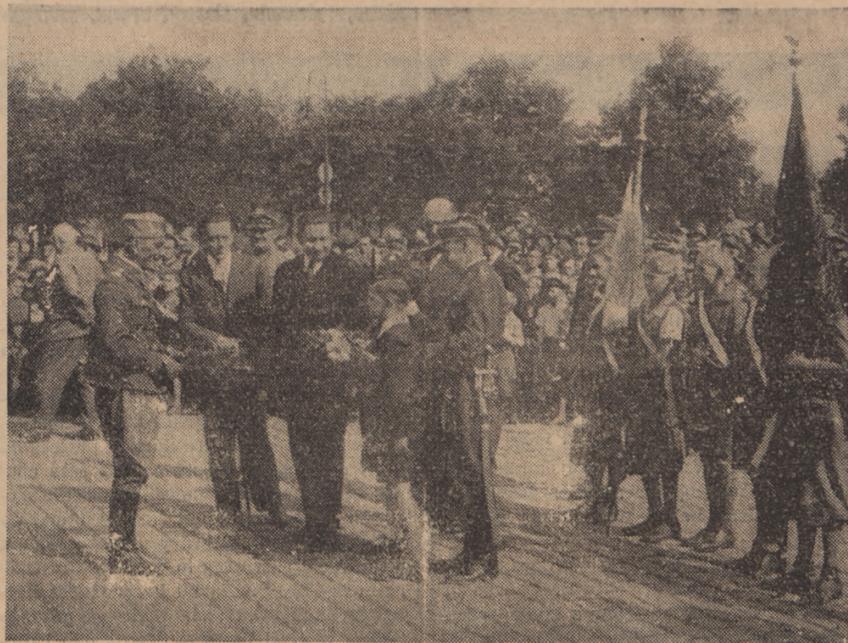
Bo przecież wszyscy, ilu nas jest w kraju, wszyscy od Olzy po Dzwinę, od Karpat po Bałtyk, wszyscy uświadomiamy sobie doskonale, że gwarantem naszego bytu — zarówno państwowego jak i obywatelskiego — jest armja, stworzona przez Józefa Piłsudskiego, a jako skarb największy strzeżona przez Jego następców. Wszyscy zdajemy sobie sprawę, że ta nasza siła zbrojna jest właśnie gwarantem — pokoju. Ze bez niej żadne papierowe zobowiązania, żadne traktatowe postanowienia nie stanowiłyby rekwizytami pokoju i spokoju.

Polska jasno i wyraźnie stale podkreśla swe nawszkroś pokojowe intencje. Polska prowadzi, prowadzi i prowadzi będzie politykę, streszczającą się w słowach: cudzego nie chcemy, ale swego nie damy. I dlatego też nasza si-

ła zbrojna jest jedną z najsilniejszych gwarancji, zarówno bezpieczeństwa jak i pokoju.

Zrozumienie tego sięga w głąb społeczeństwa — i ono to sprawia, że otaczamy nasze wojsko taką miłością i serdecznością, że radujemy się każdą wiadomością o doskonaleniu się siły zbrojnej, o jej rycerskim duchu.

Powitanie 63 pp. na placu Teatralnym



Jeden z uczniów szkół toruńskich wręcza wiazankę kwiatów p. mjr. Adamczykowi, który dowodził powracającymi oddziałami pułku „dzieci toruńskich”. Na prawo od mjr. Adamczyka stoją p. starosta mgr. Skórewicz wiceprezydent Bała i pułk. Wolikowski.

Bo to wojsko jest nie tylko naszą chlubą, ale zarazem i nieodłączną częścią naszego społeczeństwa. W epoce, w której ziszcza się hasło: „Naród pod bronią”, a więc, że armja stanowi tylko kadrę olbrzymich rezerw, tkwiących w społeczeństwie — wojsko nie jest wyodrębnioną kastą, a częścią społeczeństwa, krwią z krwi społecznej. Każdy z nas,

rolnik i robotnik, rzemieślnik i handlowiec, funkcjonariusz państwowy czy przedstawiciel wolnego zawodu — każdy i nas część swego życia oddał służbie wojskowej, a potem jest już na całe życie związany z wojskiem. stanowi ten olbrzymi rezerwuar sił, z których obrona Państwa czerpać może.

Gdy więc przez ulice miast przecią-

gali wracające z manewrów oddziały, to witali się ze sobą żołnierze w mundurach z tymi, którzy każdej chwili gotowi są do współdziałania w obronie kraju. Manifestowało i obsypywało kwiatami żołnierzy społeczeństwo, bo widzi w armji naszej: **siłę Państwa, potęgę Polski, jej bezpieczeństwo, a zarazem gwarancję pokoju.**

Światowa konferencja

dyrektorów państw. instytutów meteorologicznych

W czasie od dnia 6 do 13 bm. obradowała w Warszawie światowa konferencja dyrektorów państwowych instytutów meteorologicznych. Konferencja uchwaliła m. in. utworzenia światowej rady meteorologicznej dla ochrony bezpieczeństwa żeglugi powietrznej, ponowny wybór istniejących komisji meteorologicznych oraz utworzenie nowej komisji międzynarodowej dla zagadnień radiometeorologicznych. Przewodniczącym tej ostatniej komisji został wybrany dyrektor polskiego instytutu meteorologicznego dr. inż. J. Lugeon.

W czasie obrad konferencji poddano również pod dyskusję projekt polski utworze-

nia stałej stacji podbiegunowej dla celów radiometeorologii i służby przewidywania pogody. Z wielkim uznaniem powitano oświadczenie polskie o budowie dwóch obserwatoriów meteorologicznych wysokogórskich.

W konferencji wzięło udział przeszło stu uczonych i dyrektorów instytutów meteorologicznych, reprezentujących przeszło 40 państw.

W dniu 13 bm. uczestnicy konferencji wyjechali na wspólną wycieczkę do Krakowa, a następnie do Zakopanego i w Pieńiny.

Przykry incydent na przyjęciu gości czechosłowackich w Gdańsku

Jak donosiliśmy przed kilku dniami, bawiła w Gdańsku wycieczka czechosłowackiego towarzystwa spedytorów i przemysłowców, aby przez nawiązanie osobistego kontaktu z firmami gdańskimi rozszerzyć stosunki handlowe między Czechosłowacją a Gdańskiem. Na cześć gości urządziła m. in. także gdańska Izba Handlowo-Przemysłowa przyjęcie, na które zaproszono również towarzystwo gdańskich spedytorów.

Na tem przyjęciu — jak donosi jedno z pism gdańskich — utworzyli goście czechosłowaccy kwartet, który odspiewał szereg pieśni ludowych czechosłowackich oraz hymn narodowy. Prezydent Izby Handlowej p. Schnee czuł się powołany wezwąć

gości zagranicznych i gdańskich do powstania z miejsc, wzniesienia ręki i odśpiewania pieśni hitlerowskiej „Horst Wessela”, która — jak sam wyraźnie podkreślił — jest w Czechosłowacji zakazana, jako niemiecki hymn narodowy.

Wezwwanie to uważane było jako prowokacja nie tylko gości czechosłowackich, lecz także gdańskich, nie będących hitlerowcami, którzy też natychmiast opuścili przyjęcie.

Zajście to wywołało oczywiście wśród sprowokowanych gości wielkie niezadowolenie i oburzenie. Prawdopodobnie nie przyczyni się ono do nawiązania lepszych stosunków z Gdańskiem.

Cmentarzysko grobów łużyckich odkryto na Kaszubach

Na polach Pawła Dąbrowskiego, rolnika w Ciechomiu na Kaszubach podczas obecnej orki odkopano większą ilość urn, rozsypanych po kilka na całym obszarze roli. Urny uległy zniszczeniu z nieumiejętne wydobywanie ich z odkrytych grobów. Władze zarządzi-

ły zabezpieczenie wykopaliska aż do czasu zbadania go przez kustosa muzeum pomorskiego w Gdyni p. dr. Krajewską. Urny są pochodzenia łużyckiego. W pobliżu grobów natrafiono na pare wielkich palenisk.

Przy bólach reumatycznych w głowie, biodrach i ramionach, nerwobólach, bólach w udach i postrzałowych, stosuje się naturalną wodę gorzką Franciszka-Józefa dla codziennego oczyszczania przewodu pokarmowego.

Odręczne pismo P. Prezydenta Rzplitej do P. Prezydenta Roosevelta

Pan Prezydent R. P. przyjął dn. 14-go b. m. przed południem podsekretarza stanu w ministerstwie skarbu p. Adama Koca, który udaje się na s/m. „Pilsudski” do Ameryki.

W czasie audjencji P. Prezydent R. P. wręczył p. wicemin. Kocowi pismo odręczne dla prezydenta Stanów Zjednoczonych A. P. p. Roosevelta.

Pomnik ku czci ksiąząt pomorskich

Najwyższy szczyt Szwajcarii Kaszubskiej Wieżyca, już przed wojną przeznaczony został przez Niemców pod budowę pomnika-wieży kanclerza Bismarka. Zdołano zbudować jedynie fundamenty, które po dziś dzień cały szczyt zajmują. Obecnie znany poeta kaszubski ks. dr. L. Heyke z Kościerzyny rzucił myśl budowy na szczycie Wieżycy pomnika ku czci ksiąząt pomorskich i zasłużonych działaczy niepodległościowych Kaszub i Pomorza. Projekt jest obecnie tematem dyskusji wśród społeczeństwa kaszubskiego.

Koleiowe legitymacje dla młodzieży szkolnej

Wobec tego, że nie wszystkie szkoły będą mogły natychmiast zaopatrzyć się w nowe legitymacje, przedłużono do dnia 1 listopada r. b. termin wystawienia zaświadczeń starego typu. Nowe legitymacje zaopatrzone muszą być w fotografie, suchy stempel Ministerstwa Oświaty oraz stemple szkolne.

Wprowadzone przez koleje nowe legitymacje szkolne jednolitego typu na przjazdy tygodniowe i miesięczne, nabywane są przez szkoły za pośrednictwem kuratora. Szkoły wystawiają te legitymacje uczniom na okres półroczny z prawem przedłużenia na drugie półrocze łącznie z okresem wakacyjnym następującym po upływie roku szkolnego.

Od 20 września wcielenie do podchorążówek

W bieżącym tygodniu powiatowe komendy uzupełnień rozpoczęły rozsyłanie kart powołania studentom, którzy wobec ukończenia 23 roku życia tracą prawo do odroczenia służby wojskowej.

Wcielenie akademików do szkół podchorążych rozpocznie się w dniu 20 bm.

Uregulowanie kaucji emigracyjnych

Izba Skarbowa w Grudziądzu podaje do wiadomości, że w związku z zakończeniem rokowań polsko-niemieckich w sprawie uregulowania kaucji emigracyjnych, Ministerstwo Skarbu umorzyło roszczenia podatkowe, zabezpieczone kaucjami emigracyjnymi.

Wydanie kaucji emigracyjnych, złożonych w walucie markowej jednego z obu zainteresowanych Państw w myśl obopólnego porozumienia stało się z powodu dewaluacji bezprzedmiotowe.

W sprawie wykreślenia hipotek, stanowiących kaucje emigracyjne należy zwracać się do właściwych Urzędów Skarbowych.

Kaucje emigracyjne, złożone w książeczkach oszczędnościowych, w papierach wartościowych, listach hipotecznych, lub w walucie państwa trzeciego właściwe Urzędy Skarbowe zwolnią na wniosek osób, które je złożyły lub na wniosek ich prawnych następców, za zwrotem pokwitowań wydanych w swoim czasie przez Urzędy Skarbowe.

Wnioski o których wyżej mowa winny być złożone w terminie do dnia 1 października 1935 r.

O ile stwierdzone zostanie, że pierwotne pokwitowanie na złożoną kaucję emigracyjną zaginęło, uprawnieni mogą na prośbę złożoną do dnia 1 października br. otrzymać dodatkowe zaświadczenie.

Śnieg na Kaszubach

Pomiędzy Stężycą, Szymbarkiem, Wieżycą i Krzeszną na Kaszubach spadł śnieg, który pokrył grubą warstwą ziemię. Śnieg po kilku godzinach stopniał.

Sukces aeroklubu gdańskiego

Rekord długości lotu na szybowcu

W szkole szybowcowej w Bezmiechowej ustanowiony został nowy polski rekord długości lotu na szybowcu.

Członek aeroklubu gdańskiego Ryszard Drgała utrzymał się w powietrzu w dn. 13 bm. na szybowcu CW 5/35 konstrukcji inż. Czerwińskiego 14 godzin i 38 minut.

Bójka na zabawie młodzieży niemieckiej

w Trzemiętowie pod Bydgoszczą

W Trzemiętowie pod Bydgoszczą odbywał się onegdaj wieczorek „Deutsche Vereinigung”, podczas którego doszło do awantury, a następnie bójki. Podczas zabawy tanecznej wtargnął do restauracji jakiś osobnik, którego porządkowi, jako nieodpowiednio ubranego i nieproszonego zamierzali usunąć. Za intruzem ujęła się grupa wyrostków wiejskich znajdująca się przed lokalem, przyczem doszło do ostrej awantury, a następnie bójki. Zajście zlikwidowała policja.



Dnia 14 bm. o godz. 9-tej rano, spodobało się Panu Bogu powołać do siebie, po opatrzeniu Sakramentami św. najdroższą żonę moją

f. p.

Walerję - Joannę z Soszyńskich Myślińską

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarła w 39 roku życia, pozostawiając mnie i rodzinę swą w żalu nieutulonym.

Smutną tą wiadomością dzielimy się z wszystkimi krewnymi, przyjaciółmi, znajomymi i życzliwymi, komunikując zarazem, że wyprowadzenie zwłok z domu żałoby Sobieskiego 15, odbędzie się we wtorek o godz. 16-tej.

Osierocony **mąż Franciszek Myśliński**

rodzice, teściowie, siostry, bracia, szwagrowie, szwagierki i cała rodzina.

8301

Ćwicz oko i dłoń - w Ojczyzny obronie Obywatelski obowiązek każdego dobrego Polaka

Położenie geopolityczne Polski, sąsiadującej od zachodu z 60-miljonowymi Niemcami, a od wschodu z kolosem rosyjskim, liczącym 140 milionów, zmusza do nadzwyczajnej czujności cały naród. Hasło „Naród pod bronią”, wzywające całe społeczeństwo do pracy nad sobą i innymi w sztuce władania bronią, stało się dziś najbardziej aktualnym problemem.

Młodzieniec, który nie odbył jeszcze służby wojskowej i człowiek starszy, który ją przeżył, nie mogą zapominać o obowiązku każdego obywatela: obowiązku obrony kraju. — Kiedy będzie trzeba po krótkim przeszkoleniu, stanąć z bronią w rękę, muszą być tym ważkim argumentem, którym jest dobry żołnierz.

Związek Strzelecki, jako jeden z celów, stawia na pierwszym miejscu przysposobienie wojskowe i przeprowadzenie zorganizowania całego społeczeństwa pod hasłem obrony kraju przez wychowanie żołnierza-obywatela!

W piątek, 8 września br. w świetlicy Oddziału II. Specjalnego Z. S. zgrupowali się Strzelcy, aby posłuchać tygodniowej pogadanki, jaką wygłosił referent wychowania obywatelskiego Oddziału. Tematem jej była: Zorganizowana obrona Państwa. Aby zrozumieć jak i na czym polega ta obrona, cofnięto się w przeszłość dawnej Słowiańszczyzny, aby od opoli, w których chroniła się ludność w razie napadu, lepiej i mocniej zbudowanych grodów książęcych, których załogę stanowiła drużyna książęca, dalej miast otoczonych murami — dotrzeć do systemu obrony kraju, opartego na prawie rycerskim.

Oto książę nadawał wojom ziemię, zobowiązując ich wzamian do stawiania się „konno i zbrojno” na wezwanie księcia czyli na wici. Było to t. zw. pospolite ruszenie.

Z wiekami jednak państwo zwiększało się, rozbudowywało; zwiększała się też liczba obywateli. Powstała konieczność stworzenia stałej siły obronnej, tembardziej, że system wojowania się zmienił, miejsce jazdy zajęła piechota, wojny trwały latami.

Pojawia się wkrótce wojsko zaciężne, które otrzymywało żołd.

Jednak to pierwsze w Polsce wojsko stałe, t. zw. kwarciane, liczyło zaledwie kilka tysięcy i było właściwie strażą graniczną, broniącą kresów wschodnich przed napadami Tatarów. W razie poważniejszej wojny, trzeba było zbierać wojska zaciężne, co wobec pustego skarbu — z racji przywilejów, zwalniających szlachtę od płacenia podatków czy danin — narażało państwo na wielkie kłopoty i straty terytorjalne.

Referent omówił dalej projekt piechoty

Z prac Komitetu budowy ochronki im. Marsz. Józefa Piłsudskiego w Podgórzu

Budowa ochronki przedszkola — zapoczątkowana przy moralnym i materialnym poparciu miejscowego społeczeństwa na wiosnę br. przez Zgromadzenie Sióstr Serafitek — dobiega obecnie końca, tak, że w czasie najbliższym nastąpi uroczyste otwarcie tej placówki.

Wszystkim obywatelom współdziałającym w tem zbożnym dziele jakoteż i ofiarodawcom należy się szczerze uznanie i podziękowanie za przyczynienie się do zrealizowania budowy pięknego i pożytecznego gmachu — który nosić będzie — zgodnie z uchwałą społeczeństwa podgórskiego z dnia 14 maja br. powziętą na akademii żałobnej, imię zgasłego Wodza Narodu Marszałka Józefa Piłsudskiego.

wybranieckiej i Kozaków a wreszcie wojsk zaciężnych, utrzymywanych przez wielkich panów kresowych dla obrony posiadłości.

Wskutek zaniku autorytetu władzy, nie doszło do stworzenia silnego, stałego wojska. Przeciwnie, na sejmie w r. 1717 uchwalono zmniejszenie liczby wojska. Stało się to za sprawą Rosji. Widzimy, że brak silnej władzy wykonawczej i brak wojska, któreby nakazywało należyty szacunek — pozwalały sąsiadom mieszać się w wewnętrzne sprawy Polski.

Jasnym promieniem była uchwała Sejmu Czteroletniego o podniesieniu liczby wojska do 100.000. Czereda zdrajców z konfederacji targowickiej uniemożliwiła jednak wykonanie tej uchwały.

Przyszły wreszcie rozbiory.

Po wielu, wielu dopiero latach za sprawą Komendanta powstało wojsko polskie, które zrzuciło hańbiące kajdany niewoli i przywróciło Polsce wolność.

Armia nasza jest jednak mała. Na utrzymanie większej brak pieniędzy. Z konieczności więc kadra instruktorska przeszkoliła powoli całe społeczeństwo przez czas obywatelskiej służby wojskowej. Ale to nie wystarczy! Każdy obywatel, młody i starszy musi wziąć udział w pracy przysposobienia wojskowego (p. w.) czy to w Związku Strzeleckim czy to w Związku Rezerwistów — każdy zdobyć musi O. S., znamionującą dobrego strzelca, w myśl hasła — „ćwicz oko i dłoń w Ojczyzny obronie!”

Kobieta zabiła mężczyznę Echa krwawej rozprawy w Brodnicy przed Sądem Apelacyjnym

Sąd Apelacyjny w Poznaniu rozpatrywał sprawę Konstancji i Bernarda Langów z Brodnicy, którzy 4 sierpnia ub. r. spowodowali śmierć niejakiej Dąbrowskiej.

Dąbrowscy, którzy byli lokatorami Langów, na skutek długotrwałego sporu mieszkaniowego, wyprowadzili się w dniu 4 sierpnia ub. roku z mieszkania. Konstancja Langowa odebrała robotnikom wynoszącym meble część szafy jako zastaw za zaległe komorne.

Wywołało to bójkę pomiędzy Dąbrowskimi a Langem. Langowa pobiegła do mieszkania po rewolwer i oddała strzał, który ugodził śmiertelnie stojącą u pro-

gu Dąbrowską.

Przed Sądem Okręgowym w Grudziądzu Langowa tłumaczyła się, że chciała jedynie widokiem rewolweru nastraszyć Dąbrowskiego, jednakże została potrącona przez bijących się i wtedy padł strzał. Sąd po przeprowadzeniu dowodu skazał Langową na 4 lata więzienia, a Langego uwolnił od winy i kary.

Od tego wyroku założył apelację prokurator i oskarżona.

Sąd Apelacyjny uchylił wyrok pierwszej instancji w stosunku do oskarżonej, skazując ją na 1 rok i 6 miesięcy więzienia, natomiast w stosunku do Langego wyrok uniewinniający zatwierdził.

Epilog głośnej kradzieży w F-mie „Industria” przed sądem Czy portjer firmy był sprawcą włamania?

W dniu wczorajszym przed sądem w Bydgoszczy toczyła się rozprawa karna przeciwko 35-letniemu portjerowi Mieczysławowi Budnikowi, zatrudnionemu dawniej w firmie „Industria” przy ul. Kujawskiej 8, 31-letniemu Juljanowi Ranieckiemu i 57-letniemu Józefowi Drabikowi z Bydgoszczy, będącymi epilogiem głośnej w swoim czasie kradzieży z włamaniem do wspomnianej firmy, na szkodę której nieznanymi sprawcami skradli większą ilość materiałów ubraniowych łącznej wartości 1.200 zł.

Rozprawa wczorajsza w zupełności nie wykazała, kto jest właściwym sprawcą kradzieży, mimo, że sąd wyczerpał wszystkie środki, mające na celu wyświetlenie tej zagadki.

W dniu 25 lipca br. w komisariacie policji zgłosił się portjer firmy krawieckiej „Industria”, donosząc, iż w nocy dokonano do zakładu włamania, przyczem nieznanymi sprawcami skradli 40 m. sukna granatowego I gatunku i 18 m. sukna granatowego na mundur, łącznej wartości 1.200 zł.

Ze względu na to, iż sprawa cała wyglądała zagadkowo, a pozatem obiekt kradzieży przedstawiał dość znaczną wartość — komisariat wezwał pomocy wydziału śledczego do przeprowadzenia dochodzeń. W toku śledztwa doświadczonym wywiadowcom pod padły dziwne szczegóły włamania. Okazało się mianowicie, iż włamywacz, który przy pomocy podrobionego klucza, wzgl. wytrycha uparał się z łatwością z pierwszemi drzwiami, wiodącymi do zakładu — dla otwarcia drugiego zamka przy drzwiach wiodących do drugiego lokalu, notabene zamka również nieskomplikowanego uciekł się do wyłamania i uszkodzenia drzwi. Zbita szyba w oknie piwnicznym, przez które rzekomo dostali się złodzieje również zdradzała pewną inscenizację. Wobec takich poszlak podejrzanie skierowało się przeciwko portjerowi, który — co gorsze — w toku badań przyznał się częściowo do kradzieży, jednak do

kradzieży systematycznej.

Rozprawa mimo wszystko nie zdołała wyświecić, kto był właściwym sprawcą włamania. Portjer wypierał się winy uparcie, a ponieważ zgromadzone w śledztwie dowody nie zdołały wobec sądu poprzeć aktu oskarżenia w całej rozciągłości, gdyż za winą Budnika wskazywały tylko poszlaki — sąd skazał go za systematyczną kradzież materiałów na 10 miesięcy więzienia z zawieszaniem na 4 lata, Juljana Ranieckiego, który dopomógł portjerowi do sprzedania skradzionych rzeczy na pół roku więzienia, zaś Drabika za paserstwo na 50 zł. grzywny.

Rycerz św. Florjana podpalaczem Przez zbrodnię chciał być bohaterem

Dziwne fatum zawisło w sierpniu nad wsią Obory w pow. chełmińskim. Dnia 11-go miesiąca pożar zniszczył stodołę, stóg słomy i siewczkarnię p. Idy Biebrich, 15 sierpnia spalił się 30-centnarowy stóg słomy rolnika Ludwika Karo, wreszcie w nocy z 31 sierpnia na 1 września pastwa ognia padła stodoła gospodarza Emila Schucha.

We wszystkich wypadkach przyczyna pożaru była przez pewien czas nieznaną. Wreszcie przed kilku dniami zdołano ustalić, że każdy pożar powstał wskutek zbrodniczego podpalenia. Poszlaki świadczyły przeciwko 19-letniemu Janowi Zaborowskiemu i 20-letniemu Franciszkowi Tonderysowi, robotnikom rolnym, zatrudnionym w Oborach przez gospodarza Orczykowskiego. Obydwu aresztowano i osadzono w więzieniu śledczym w Chełmnie.

Późniejsze badania przytrzymanych dały wyniki poprostu rowelacyjne.

Osobiste
Naczelnny redaktor naszych Wydawnictw p. red. Henryk Tetzlaff wyjechał do Ameryki, w podróż inauguracyjną „Ms. Piłsudski”. Zastępuje go red. Witold Mężnicki.

Budujemy Muzeum Ziemi Pomorskiej
Wykaz sum, wpłaconych w Pomorskiej Wojewódzkiej K. K. O. na konto Komitetu Budowy Muzeum

W ciągu dnia 5 września na rachunek Wojewódzkiego Komitetu Budowy Muzeum Ziemi Pomorskiej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego wpłacono w Pomorskiej Wojewódzkiej Komunalnej Kasie Oszczędności w Toruniu (ul. Mostowa nr. 11 — gmach starostwa):

Urządnicy Wodociągów i Kanalizacji w Toruniu. zł. 11.00. Gmina Błędowo kupony od oblig. Pożyczki Narod. złożonych na budowę Muzeum zł. 3.00 Komunalna Kasa Oszczędności miasta Działdowa zł. 212.90. Dr. Arnold Felicki z Torunia, zł. 5.00. Bolesław Wilamowski z Torunia, ul. Ks. Kujota zł. 20.00. Razem zł. 251.90.

K. K. O. pow. chełmińskiego z pol. Powiatowego Komitetu Budowy Muzeum złożone obligacje 6 proc. Pożyczki Narodowej:

Od p. Stanisława Łęgowskiego na nom. zł. 100.— od p. Jana Rudnickiego na nom. zł. 100.—, od p. Antoniego Sowińskiego na nom. zł. 100.— Razem zł. 300.—

Stan złożonych papierów wart. nom. zł. 1450.—

Stan wpływów gotówkowych do dnia 5 września włącznie zł. 111.696. 58.

Premiowanie klaczy i źrebic

Celem zachęty właścicieli hodowców do racjonalnego wychowu konia szlachetnego półkrwi, urządza Pomorska Izba Rolnicza z okazji „Dnia Konia” oraz tegorocznej licencji ogierów prywatnych w Grudziądzu i w Brodnicy — premiowanie klaczy i źrebic i to:

1. w poniedziałek, dnia 23 września br. o godz. 11 w Grudziądzu na dziedzińcu kosszar 16 p. a. 1;

2. w poniedziałek, dnia 7 października br. o godz. 11 w Brodnicy na placu ćwiczeń Brodnica-Zamek.

O nagrody mogą konkurować tylko klacze szlachetne półkrwi i ich potomstwo żeńskie, będąc w posiadaniu właściciela. Pierwszeństwo w uzyskaniu nagrody mają klacze własnego chowu, zapisane w Pomorskiej księdze stadnej i pochodzące po ogierach państwowych lub licencjonowanych. Ubiegający się o nagrodę winien przedłożyć Komisji Sędziów odpowiednie rodowody koni.

Przewidziane są nagrody pieniężne Pomorskie: Izby Rolniczej oraz Wydziałów Powiatowych w Świeciu, Grudziądzu, Chełmnie, Wąbrzeźnie, Brodnicy, Nowemście i Działdowie za klacze 3-letnie i starsze oraz za racjonalnie odchowane źrebice, a za grupy hodowlane, składające się conajmniej z 3-ech sztuk — nagrody honorowe w postaci medali brązowych i listów pochwalnych Pomorskiej Izby Rolniczej.

Zaborowski zeznał, że wszystkie pożary sierpniowe w Oborach on sam spowodował, a Tonderys był tylko jego pomocnikiem.

Zaborowski podpalał, chcąc się przekozać, jak pracuje ochotnicza ochotnicza w Oborach, a będąc sam członkiem tej straży, chciał jednocześnie popisywać się swoją umiejętnością w ratowaniu zagrożonych ogniem domostw.

Każdorazowo po wzniesieniu wspólnie z Tonderysem pożaru Zaborowski udawał się na alarm, a następnie jechał ze strażą do palącego się gospodarstwa, gdzie gorliwie i sprawnie gasił wywołany przez siebie pożar.

Drugim motywem zbrodniczej „działalności” Zaborowskiego był fakt, że podpalał gospodarstwa tylko ludzi przez siebie znienawidzonych. Chciał ich zniszczyć.

Teraz obaj podpalacze oczekują w Chełmnie na rozprawę sądową.

Dzięk w Toruniu



Poniedz.
16
września

Kalendarzyk rzym.-Kat.
Poniedziałek: Kornela — Wtorek: Lamberta

PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY w dniu 16 września br.:

Najpierw dość pogodnie lub pogodnie, potem stopniowy wzrost zachmurzenia. Ciepło. Umiarkowane wiatry południowo - zachodnie i południowe.

DYŻUR APTEK

Dziś i jutro dyżuruje w śródmieściu Apteka pod Lwem, Rynek Nowomiejski; na Bydgoskim Przedmieściu Apteka św. Anny, ul. Mickiewicza 98 (od godz. 22 do rana); na Mokrem: Apteka pod Łabędziem, ul. Kościuszki (od godz. 22 do rana)

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ

— Dziś — nieczynny.
— Jutro — nieczynny.

REPERTUAR KIN

MARS: „Bengali”.
LIRA: „Tygrys Pacyfiku”.
ARJA: „Złodziej serc” i „Ostatni sygnal” (dziś ostatni raz).

RÓŻNE

— Dziś pod g. achem Urzędu Wojewódzkiego (wydział komunikacyjno-budowlany) przy ul. Krasieńskiego — urządowanie komisji rejestrującej pojazdy mechaniczne.

Informator dla przyjezdnych w Toruniu

Polecamy restauracje i kawiarnie

Dwór Artusa, tel. 19-82. Restauracja o najwykwintniejszej kuchni na Pomorzu pod kierownictwem znakomitych kuchmistrzów wydaje na miejscu i do domu znakomite potrawy na wesela, rauty, przyjęcia. Smaczne i obfite obiady i kolacje. Sale pięknie odrestaurowane na zebrania, bale i zjazdy. W obiad matine, wieczorem dancing towarzyski. Ceny przystępne.

Restauracja „Do Gracjana”, ul. Szczytna róg Szerokiej, tel. 19-96. Polecą zdrowe domowe śniadania, obiady, kolacje znane ze swej dobroci. Fachowo pielęgnowane piwa, skora i rzetelna obsługa, ceny niskie. Nowocześnie urządony lokal.

„Espianada”, telefon 1322. Najwykwintniejszy lokal w mieście, kawiarnia, restauracja, jedyny bezkonkurencyjny cieniasty ogród: wydaje śniadania, obiady, kolacje na czystym maśle w domu i po za domem. Przyjmuje zamówienia na najwykwintniejsze potrawy po niskich cenach. Koncert codziennie od godziny 20-tej. W niedzielę i święta koncert w ogrodzie od godziny 17. Lokal czynny codziennie od rana.

„Satyr”, Restauracja i Bar, Łazienna 13, telefon 1938. Obiady, kolacje, jak również barowe porcje, pierwszorzędnej jakości — ceny niskie. Wieczorem dancing. Lokal odrestaurowany.

„Pod Oriem”, Mostowa 17, tel. 2046. Restauracja — Dancing. Smaczne i obfite obiady i kolacje. Lokal nowo, wykwintnie i pięknie odrestaurowany. Wieczorem dancing towarzyski i występy artystyczne. Lokal otwarty do godz. 5 rano. Ceny przystępne, ostatnio bardzo zniżone. W niedzielę i święta od godz. 5 — 7 dancing z pełnym programem.

Najlepsza okazja Kupna

B. Hozalowski, ul. Mostowa 28, tel. 1174 — Najlepsza i najtańsza herbata — Nasiona — Cebulki kwiatowe.

Schwenkgrub-Radjo, Łazienna 17, tel. 1665. Radjodbiorniki, głośniki nowoczesnych typów, oszczędnościowe żarówki po rewelacyjnych cenach. Przyjmuje asygnaty.

Najstarszy i pierwszy Polski Zakład Optyczny, Franciszek Seidler, Toruń, Optyk i bandażysta, obok poczty, Staromiejski Rynek 16. Telefon 1574. Dostawa dla kas chorych klinik ocznych i dla wojska.

Z miasta

— **Odczyt o Lourdes** z przezroczami starami Związku Pań Domu wygłosi p. Ładzina w czwartek 19 września 1935 r. o godz. 20 w auli Gimnazjum Męskiego. Wstęp 50 gr. i 30 gr. 8294

Z URZĘDU STANU CYWILNEGO.

Dnia 13 września zgłoszono:
Urodzenia: robotnik Franciszek Prylewski, córka: inkasent Mieczysław Rutkowski, syna: mistrz rzeźb. kam. Maksymilian Witkowski, córka: robotnik Konrad Rygielski, córka; Ponadto ogłoszono urodzenie jednego nieślubnego syna i nieślubnych bliźniąt (syn i córka).
Ślubny: kowal Kazimierz Nawra z Gertrudą Werner i por. obserw. Czesław Korbut z Letosławą Rajską.

NABRZEŻE.

Na nabrzeżu toruńskim w dniu 13 września wyładowano: 9 wagonów męki, 5 węgla, 5 zboża, 4 kamieni i 1 rzepaku, a naładowano 1 wagon żruty.

STATKI.

Dnia 13 września przepłynęły Wisłą przez Toruń następujące statki na trasach: Tczew—Warszawa „Eleonora”, „Kraakus”, „Baltyk”, „Kazimierz Wielki”; Warszawa—Tczew „Fredro” i „Goniec”; Warszawa—Gdańsk „Mickiewicz”; Gdańsk—Warszawa hol. „Goplana” i berlińska z różnymi towarami i Włocławek—Toruń hol. „Spółdzielnia Wista” z różnymi towarami.

Z Koła Muzycznego Konfraterni Artystów

W ubiegłą środę, w lokalu własnym, w podziemiach Ratusza, odbyło się pierwsze powakacyjne zebranie członków Koła Mu-

zycznego Konfraterni Artystów pod przewodnictwem prezesa prof. Zygmunta Moczyńskiego. W ożywionej dyskusji wytylniły się projekty zorganizowania poszczególnej sekcji, w których wszyscy członkowie braliby czynny udział, pracując dla dobra kultury muzycznej na Pomorzu.

Toruń kocha swych żołnierzyków Entuzjastyczne powitanie wracającego z manewrów 63 pp.

Jak Toruń w sobotę witał powracający z manewrów 63 pp.? Trudno opisać — to trzeba było widzieć.

Pierwszy powitał pułk na granicy powiatów chełmińskiego i toruńskiego starosta powiatowy p. mgr. Skórewicz. Później witali żołnierzy mieszkańcy naszego powiatu gromadzący się na szosie, którą pułk maszerował. Drogę od Czarnowa do Torunia żołnierze przeszli wzdłuż barwnego szpaleru dzieci szkół powszechnych z całego powiatu.

W Toruniu wzdłuż ul. Mickiewicza, przez którą pułk wkroczył do miasta, na placu Teatralnym, wzdłuż ul. Chełmińskiej i Szerokiej, zgromadziło się tysiące publiczności, większość około 8 tysięcy stanowiła dziatwa szkolna, z nauczycielami i inspektorem szkolnym p. Tadeuszem Seibem na czele.

Gdy około godz. 11 ukazało się czoło pułku, tłum ogarnął entuzjazm. Witano „dzieci toruńskie” tak, jakby nie wracali z manewrów, lecz z jakiejś zwycięskiej wojny.

Poświęcenie sztandaru 3 Pom. Żeglarskiej Drużyny Harcerskiej

W niedzielę, 22 bm. odbędzie się uroczystość poświęcenia sztandaru 3 Pomorskiej Żeglarskiej Drużyny Harcerskiej im. Jana z Kolna w Toruniu.

Program uroczystości przewiduje w sobotę 21 września o godz. 19 „ognisko” męskie i luźna szkolnego w Ogródkach Jordanińskich przy placu Teatralnym, a następnego dnia, w niedzielę, o godz. 8.40 zbiórka drużyn harcerskich w ognisku, o godz. 9 uroczysta msza św. i poświęcenie sztandaru w kościele garnizonowym. Po nabożeństwie pochód na plac Teatralny, gdzie odbędzie się wbijanie gwoździ pamiątkowych i wręczenie sztandaru drużynie.

Tego samego dnia popołudniu zabawa harcerska w auli Szkoły Wydziałowej przy placu św. Katarzyny.

Wznoszono okrzyki na cześć Armji Polskiej i pułku. Na maszerujących przez dłuższy czas padał istny deszcz kwiatów, wbiegano między szeregi i wręczano żołnierzom bukiety, dekorowano nawet konie oficerskie, nie rzadko ktoś z tłumu rzucał się na szyję żołnierza. Widać było jak toruńczycy całym sercem kochają swój pułk.

Tak witali żołnierzy mieszkańcy miasta. Ponadto na placu Teatralnym powitali pułk oficjalnie przedstawiciele władz z toruńskim starostą powiatowym i grodzkim p. mgr. Skórewiczem, wiceprezydentem miasta p. Bała, dowódcą piechoty dywizyjnej p. pułk. dypl. Wolikowskim i komendantem miasta Torunia p. ppułk. Matzenauerem na czele. Okolicznościowe przemówienie powitalne wygłosił p. wiceprezydent Bała, poczem p. starosta mgr. Skórewicz wznosił na cześć pułku okrzyk, z entuzjazmem podchwycony przez publiczność.

Rada Powiatowa toruńska przy stole obrad

W piątek, dnia 13 września o godz. 11 odbyło się posiedzenie toruńskiej Rady Powiatowej pod przewodnictwem p. starosty mgr. Skórewicza.

O zainteresowaniu sprawami powiatu świadczyło stawienie się bez wyjątku wszystkich członków Wydziału oraz prawie całej Rady Powiatowej.

Punkty pierwszy i drugi porządku obrad obejmowały sprawozdanie administracyjne Wydziału Powiatowego i sprawozdanie rachunkowe z wykonania budżetu administracyjnego za okres gospodarczy 1934/35. Referowane przez p. starostę Skórewicza, wywołały dłuższą dyskusję rzeczową, w której zabierali kolejno głos ppł. radni Czarnecki, dr. Strzyżowski i burm. Barwicki.

Szczególnie żywą wymianę zdań i poglądów wywołała sprawa udziału powiatu w Związku Elektryfikacyjnym Świecia—Chełmno—Toruń, a to z uwagi na okoliczność niewywiązywania się należytego tejże instytucji z przejętych zobowiązań finansowych i eksploatacyjnych w stosunku do powiatu toruńskiego. Przeprowadzone mianowicie przez delegata Wydziału Powiatowego obserwacje handlowe nakazały Wydziałowi Powiatowemu dojść do wniosku, że dalsze uczestniczenie powiatu toruńskiego w tej instytucji naraża go na utratę kapitału wkładowego łącznie z odsetkami w kwocie 567.004,54 zł. Dlatego też stosunek tak Wydziału Powiatowego jak i Rady Powiatowej do gospodarki Związku Elektryfikacyjnego jest negatywny i krytyczny.

W dalszym ciągu obrad przyjęła Rada do wiadomości dekret Pana Wojewody Pomorskiego o zatwierdzeniu budżetu administracyjnego i szpitala powiatowego na okres gospodarczy 1935/36.

Budżet dodatkowy na okres gospodarczy 1935/36, ustalony przez Wydział Powiatowy i przewidujący w wydatkach kwotę 9800 zł., został przez Radę uchwalony jednogłośnie, poczem przyjęła Rada do wiadomości reskrypt Urzędu Wojewódzkiego Pomorskiego w sprawie prolongaty o jeden rok pożyczki krótkoterminowej, zaciągniętej w kwocie 25.000 zł. w Polskim Banku Komunalnym w Warszawie.

Przyjęto także jednogłośnie i bez dyskusji do wiadomości reskryptu Urzędu Wojewódzkiego w sprawie zatwierdzenia budżetu dodatkowego powiatowego Związku Samorządowego na okres gospodarczy 1933/34 w sprawie dodatków komunalnych do państwowego podatku od patentów akcyzowych i sprzedaży trunków alkoholowych oraz dekret zatwierdzający statut o opłatach drogowych na rok 1935/36.

Następnie wybrano do ustanowionej przez władze skarbowe Powiatowej Komisji Klasyfikacyjnej gruntów 4 członków w osobach pp. Konitzera i Smieszego z większej własności, Dorondę i Wojsza z mniejszej własności oraz 4 zastępców w osobach pp. Siudowskiego i Ornsa z większej własności oraz Rumińskiego i Zawadę z mniejszej własności.

Ostatni punkt obrad obejmował sprawę wyłączenia terytorjum gromady Wrzosa z granic administracyjnych powiatu i włączenia go do miasta Torunia, które jest właścicielem danego terenu. Kwestja wyłączenia tego obszaru z granic powiatu powstała wskutek tworzenia się na tym terenie osiedla dla bezrobotnych miasta Torunia. W celu więc uproszczenia administracji tak miejskiej jak i powiatu postanowił Wydział Powiatowy teren zabudowywany ogródkami działkowymi odstąpić administracji miejskiej w Toruniu. Postanowienie Wydziału Powiatowego zostało poparte uchwałami Rady Gminnej w Lutkowie oraz Rady Powiatowej i oczekuje jedynie jeszcze uzgodnienia z Zarządem Miejskim w Toruniu i zatwierdzenia przez Radę Ministrów.

Po wyczerpaniu porządku obrad poruszyli poszczególni radni we wolnych wnioskach i głosach bardzo żywo różne żywotne sprawy powiatu, jak budowę dróg powiatowych, sprawy podatkowe, sprawy związane z podniesieniem stanu rolnictwa, dostawy i kupno kamienia pod budowę dróg, sprawy weterynaryjne i wielu innych, poczem posiedzenie zamknięto.

Chodzi o to, by nie wyrzucać pieniędzy w błoto

Na skutek artykułu, zamieszczonego w „Dniu Pomorskim” 3 września br. pod tyt.: „Aleja 1000-lecia będzie ukończona i cze w biejącym stuleciu”, otrzymaliśmy z miasta poniższy artykuł, o dalszym przykładzie „celowej” gospodarki zarządu miejskiego w Toruniu w odniesieniu do budowy „alei 700-lecia”.

Od paru dni robotnicy, zatrudnieni przy budowie tej alei, zajęci są przebudową krawężników które osadzone pierwotnie „tylko” o 5 cm za nisko. Ponieważ nietykło wykopa nie i nowe osadzenie tych krawężników kosztuje, ale ponadto nowe krawężniki „siada” na podsypanie z ziemi, przeto jest rzeczą więcej niż pewną, że za rok będzie konieczne powtórne ich podniesienie.

Nasuwają się pytanie, czy nie można było tego od razu przewidzieć? Przecież „Dzień

przycyzył przed kilku dniami informację zarządu miejskiego, że dlatego nie kończono tej alei, iż „rzekomo” brakuje kostki brukowej, której nie można nigdzie w Polsce dostać, bo Rząd zakontraktował całą produkcję na rok zgóry. A zatem liczono się zgóry z tem, że nawierzchnia będzie brukowana, a nie asfaltowana.

Również co do wykonanego podłoża betonowego należy wyrazić zastrzeżenie, że jak pod grubo (półbrucek) jest ono o 50 proc. za brude, no i oczywiście nie bardzo fachowo wykonane, bo brak fug dylatacyjnych.

Jak z powyższego widać, znowu obywateli pokryją zbędne wydatki, spowodowane przez indolencję wydziału technicznego zarządu miejskiego. Chodzi co prawda o niewielką kwotę 15—20 tysięcy złotych, ale czy za te pieniądze nie można by wybudować chociażby baru dla bezrobotnych lub małą łaźnię publiczną? **Obserwator.**

KINO „LIRA”

ul. Strumykowa 3.

Fenomenalne arcydzieło!

Tygrys Pacyfiku

W rolach głównych:

Edward G. Robinson,

Richard Arlen,

Zita Johann

Do doskonały nadprogram!

Początek o 6, 7 i 9. W niedzielę o 8, 5, 7 i 9-tej

Wiadomości toruńskie

Dlaczego nie został senatorem?

„Tres facient collegium” powiada łacińskie przysłowia, ale to nieprawda. Aby utworzyć wojewódzkie kolegium wyborcze do Senatu, jak np. u nas na Pomorzu, potrzeba aż 123 delegatów. Delegaci wybierają kandydatów, a kandydaci senatorów i dopiero tak wybrani senatorowie tworzą... senatorjum, czyli Senat. To wcale nie ziołliwość, uchowaj Boże. „Senatorjum” ma właśnie leczyć stare schorzenia naszego życia publicznego - politycznego.

Ale ordynacja wyborcza do Senatu, jak każde dzieło mózgu ludzkiego, ma dwa zasadnicze braki: (Rzeczowa krytyka jest dopuszczalna).

1^o W senacie będzie bardzo mało niewłaściwych ze względów opozycyjnych lecz merytorycznych. Ustawodawca bowiem dodał wyborcom lat, nie licząc się z tem, że nasze panie są tak ujmujące, że sobie lata ujmują, a dodają tylko swym przyjaciółkom.

2^o Wymagania cenzusu. To rzecz niejasna, jak mi mówił pewien poczciwy jegomość:

— Widzi pan, ja wszystkim wymaganiom zadośćuczynić jestem w stanie, żeby zostać senatorem; i wymagane mam wykształcenie i lata, i krzyż i medal, tylko jednego wymagania nie mogę spełnić?

— Jakież to wymaganie?

— Wymagania cenzusu!

Skąd ja im, panie, wezmę cenzus, niech mi pan powie! (es)

Nowi czeladnicy wśród monterów samochodowych

Jesienią roku 1933 rozpoczął się w Toruniu kurs teoretyczny i praktyczny dla kandydatów na czeladników ślusarstwa samochodowego. Wykładowcami kursu byli: dyrektor szkoły dokształcającej p. Gruszczyński, p. Barciszewski, radca wojewódzki, p. Jurkowski, p. Pachul, p. inż. Tynowski, p. inż. Majewski. Po zakończeniu kursu odbył się egzamin dla eksternów.

W dniach 31 sierpnia i 7 września zdali egzamin czeladnicy w zawodzie ślusarsko-samochodowym panowie:

z Torunia: Gumowski Walenty, Mielwek Jan, Lietz Jan, Bogucki Franciszek, Goliński Feliks, Jagielka Edmund, Wojciechowski Jan, Nalecz Ignacy, Kowalski Bolesław, Smeja Ignacy, Glabus Bronisław, Bielicki Alfons, Marcinkowski Franciszek, Krajnik Maksymilian, Wiśniowski Władysław, Wejrowski Antoni, Krasznicki Antoni, Kalemba Wawrzyniec, Wasikowski Jan i Grzankowski Ignacy;

z Grudziądza: Berendt Mieczysław; z Nowego: Cejrowski Józef i Dolny Augustyn;

ze Świecia nad Wisłą: Dąbrowski Władysław, Lassoń Stefan, Szydłowski Stanisław, Stanek Walenty, Rolbiecki Józef; z Elektrowni Żur: Winiarski Stanisław; z Chojnic: Niemczyk Jan i Rzepiński Władysław;

z Gdyni: Koszarek Ignacy.

Komisję egzaminacyjną stanowili: p. Szulc jako przewodniczący, a jako ławnicy mistrzowie p. Głyda i p. Oliwkowski, tudzież ławnik czeladnik p. Przyborowski Władysław, wszyscy z Torunia.

Po egzaminie, przewodniczący p. Szulc wydał kandydatom listy czeladnicze, życząc w przyszłości, by wszyscy tak jak dziś dokładali starań nad kształceniem się w dalszym ciągu i stale śledzili postęp w technice, by wszyscy znaleźli zajęcie i tem samem mogli kształcić się zawodowo.

Wreszcie przemawiał bardzo rzeczowo, poruszając wiele doniosłych problemów, starszy Korporacji Monterów Samochodowych na Pomorzu, p. Oliwkowski.

Dziwy na wieży kościelnej

Rzadko spotykany fakt można zaobserwować na wieży dawnego kościółka ewangelicko - reformowanego przy ul. Wały w Toruniu, naprzeciw budynku Straży Pożarnej. Na gzymsie, znajdującym się niemal u szczytu, tej wieży, rosną dwa małe drzewka wierzba i brzoza.

Zrozumiałe jest, że drzew tych nie zasiał człowiek, lecz posiał je tam wiatr, który zanosil nieraz nasienie na dachy i gzymsy domów, lub wież. Dużo takich wypadków można zauważyć np. w Warszawie i Krakowie.

Pełna tabela 7-go i 8-go dnia ciagnienia Loterii

IV-te ciagnienie

ZI. 20.000 na Nr. 131213
 ZI. 10.000 na Nr. 26931 35256
 45338
 ZI. 5.000 na Nr. 13618 30085
 52881 60132 73388 105118 128301
 131871
 ZI. 2.000 na Nr. 18804 22233
 35264 35827 50842 56587 64407 77345
 116373 118438 118490 120873 127167
 134771 136778 140039 153024 162211
 162171 162373 166559 174376 178418
 ZI. 1.000 na Nr. 870 10313 23848
 28044 29309 38958 39683 62728 64969
 6606067292 74247 78873 81112 85944
 96222 99248 99694 104473 104722
 110584 112318 114870 115233 116958
 121619 121788 122342 130339 131636
 134295 146750 148283 152434 154622
 154851 178675

Po zł. 200:

479 647 1782 2137 277 405 500 3 890 939
 3061 4025 581 6082 234 85 406 7466 769
 8546 9034 216 469
 10388 407 660 908 59 11044 79 164 571
 842 12207 11 329 480 653 13355 550 609
 723 14254 323 31 434 694 15711 411 683
 16114 733 17455 699 749 874 18747 845
 998 19219 512 618
 20214 307 50 56 496 549 905 21084 207
 842 79 920 78 22688 717 900 23112 277
 403 578 667 762 882 24071 148 25210 63
 26206 25 32 548 720 65 72 908 27102 373
 466 775 28267 80 319 448 70 664 836 995
 29003 733 877 906
 31614 32655 783 829 924 36 40 33215
 713 19 861 34027 35 168 226 404 21 677
 35609 50 131 381 562 824 86 36070 116
 466 71 593 745 970 37517 91 641 703 94
 870
 38365 39134 243 462 72 505 900 86
 40133 65 347 675 85 894 41119 272 342
 488 835 932 42253 512 733 43045 67 262
 307 524 654 58 700 929 67 44244 55 682
 886 944 45037 558 929 46042 289 445
 690 47009 316 413 929 48070 259 339
 776 936 49349 784 968 69
 50422 661 51041 185 603 834 52365
 497 507 95 645 53675 749 901 16 54415
 718 64 949 55020 96 184 253 698 56064
 136 39 88 267 57185 321 854 948 61
 58067 406 586 59059 103 75 319 38 884
 959
 60010 35 121 327 536 612 53 91 772
 61131 59 67 401 41 648 965 62047 156
 253 660 723 971 63301 663 759 64142
 479 544 937 71 90 65005 62 74 143 537
 674 715 985 66227 597 67065 159 223
 554 664 68034 619 33 69126 254 310 17
 609 96 946 84
 70097 232 328 93 472 98 598 688 864
 936 62 71010 23 495 982 72104 20 322
 418 47 71 73001 161 485 651 74181 614
 763 840 74 75340 488
 76169 272 85 333 598 712 977 77023 149
 94 205 39 71 311 429 970 78068 136 207
 314 66 584 731 79191 218 50 64 311 834

80195 339 63 833 934 35 81139 84
 313 67 567 84 734 45 895 968 82015 210
 482 855 915 77 88 83048 135 261 444
 77 560 646 84553 843 85014 45 305 50
 734 876 993 86611 956 87161 375 412
 48 525 645 65 83 89 88359 572 937
 89514 31
 90070 307 8 96 567 645 66 74 894
 972 91276 315 416 791 983 92150 59
 264 899 406 76 94307 422 23 769 841
 55 95180 333 524 652 709 954 96209
 502 991 97328 406 526 667 873 941 55
 98192 256 58 89 523 64 99103 364 442
 100771 98 958 101268 557 612 787 803
 81 929 102063 144 83 356 103282 502
 76 754 974 104627 58 68 105028 240
 385 450 75 94 530 794 99 106073 164
 70 465 600 831 84 107043 570 108146
 80 294 383 560 109461 559 864 96 960
 100078 89 454 559 820 91 111166 297
 390 770 97 112269 316 527 113223 49
 597 995
 114088 190 200 18 475 729 930 115020
 195 96 294 906 116076 84 325 86 93 510
 677 810 117058 114 71 73 218 393 401 63
 500 98 751 904 118012 31 181 625 720
 897 119013 91 382 441 545 702 971
 120109 375 554 769 802 928 121119 55
 252 460 87 504 122126 208 10 49 371 446
 561 628 99 901 63 123100 46 284 346 426
 66 563 664 703 98 995 124083 216 312
 615 125594 982 126057 188 785 880 87
 127127 314 559 778 128190 422 671 802
 129593 600 30 46 837 926 76
 130225 435 511 87 131191 242 309 449
 538 666 751 90 831 132030 62 137 295
 665 71 133179 86 305 434 666 905 42
 134017 253 553 801 52 917 76 135176
 289 469 701 136264 330 43 448 551 715
 41 137518 699 815 20 96 138590 98 690
 913 54 59 96 139481 589 95 651 64 86
 788 90 877 994
 140060 402 63 67 85 761 864 900 141037
 139 202 535 671 796 886 88 142682 816
 143148 538 600 812 75 914 144146 222 64
 341 489 720 71 145076 318 90 429 43 770
 913 81 146250 304 463 564 873 147544
 732 63 74 148449 65 149015 43 882 911
 33 94
 150034 108 70 85 360 548 96 747
 151206 49 72 324 95 494 687 99
 152172 234 323 442 581 641 926 153185
 392 424 52 686 745 154093 289 558
 155108 705 940 156062 68 114 86 306
 157436 53 599 869 971 158239 533 921
 56 159108 475 558 743 959 71
 160161 338 605 834 49 77 161015 16
 291 417 604 782 830 77 936 162361 473
 737 46 829 943 163346 761 164123 91 290
 593 949 165019 82 168 491 816 166050
 242 632 167056 467 616 852 95 168255
 77 596 629 795 808 169057 92 326 608
 769
 170022 66 85 168 71 92 248 367 73 621
 711 833 171240 42 172521 625 762 173066
 198 214 347 442 639 50 55 174086 156
 84 428 761 925 175758 71 804 90 934
 176366 629 854 177507 600 178167 306
 26 594 793 989 179214 305 745 900
 180008 28 224 309 400 5 181139 889
 182238 317 605 54 795 914 18 98 183095
 103 479 698 184351 455 593 906

580 83 797 863 82 906 79122 370 401
 6 22 24 620 757 77 823 926
 80034 118 327 527 29 82 775 879
 81000 330 93 497 517 74 780 89 92 839
 68 77 929 82110 74 215 38 74 305 32
 573 7 608 45 56 9 83 779 816 916 83104
 9 228 305 500 32 750 61 802 3 84034
 211 13 34 359 400 61 516 34 812 85027
 70 101 21 67 79 446 520 40 644 62 988
 86027 31 290 302 50 92 405 76 603 50
 782 814 87175 89 205 39 52 345 66 455
 64 81 639 95 737 48 88077 138 246 394
 475 530 76 783 89070 280 420 521 93
 607 26 45 89 873 932 97
 90125 258 99 321 24 56 59 71 490 531
 18 631 784 864 957 91039 53 197 204
 89 302 58 409 710 857 984 92038 98 289
 334 410 64 85 562 766 93011 221 327 90
 429 635 45 97 738 846 931 73 94054 55
 100 261 580 832 993 95475 595 638 59
 761 96400 20 86 558 68 85 728 97154 65
 202 37 316 50 491 611 59 851 918 52
 98157 223 70 332 79 410 561 620 56 71
 734 50 926 35 69 99205 476 607 790 893
 943

10161 90 279 305 604 806 11636 12038
 48 275 569 13019 40 139 740 14583 603
 15181 692 888 928 16003 110 45 17372
 517 667 902 18151 822 900 19071 259 444
 715
 20091 21123 642 48 70 22380 708 75
 64 830 23200 480 916 24453 548 57 ()
 720 930 86 25288 513 638 723 26141 ()
 487 890 27317 471 591 624 811 58 931
 48210 89 328 497 547 640 89 833 29084
 460 715 907
 30103 341 77 31485 849 918 36 59
 32168 215 378 690 838 85 918 32 77
 33048 502 624 34028 105 339 427 35206
 18 384 685 786 834 36237 329 447 568
 37111 60 81 486
 38043 119 70 715 847 993 39626 959 97
 40866 980 41022 70 120 215 309 516
 898 939 42189 403 43023 98 351 579 939
 44 44685 45947 97 46045 405 747 67 75

42871 45468 46827 49291 59446 63048
 70291 70581 71702 76282 78030 85780
 98778 91978 97817 99774 101339 111954
 112665 123810 129267 131555 140182
 149627 153463 156407 158832 169090
 169330 173936 181203 182834
 Po zł. 200:
 532 715 1024 289 423 63 543 825 2020
 46 127 302 575 637 741 942 56 3318 869
 908 4341 417 516 25 5214 60 784 7046
 626 8204 797 925 9863
 10283 84 736 59 11809 49 12323 957
 13011 314 23 836 88 921 14851 13077
 673 753 16240 692 723 836 65 910 17133
 608 777 818 23 56 92 964 18094 383
 403 506 56 19077 691 746 990
 20133 754 21598 960 22026 97 356 516
 654 792 906 23117 258 380 24070 119
 227 67 76 524 606 9 25007 26 145 57
 428 50 666 70 88 749 26175 370 672 835

WYGRASZ u KAFTALA!

Losy IV klasy są jeszcze do nabycia.
 Ciagnienie trwa do 26. bm. 7971

47077 510 48077 111 332 765 912 28
 49120 679 377 919 54
 50101 65 209 73 542 81 51267 383 648
 925 56 52016 133 390 435 558 65 694 770
 83 951 53111 31 71 266 364 81 629 47 94
 729 70 88 852 977 54000 598 680 55091
 956 56203 544 685 57199 200 583 603 946
 58329 54 502 53 600 9 36 911 59018 339
 64 453 838 905
 60299 460 508 878 61154 508 23 811
 62023 37 360 431 27 63310 50 414 64076
 235 566 666 96 889 65236 85 500 55 611
 64 750 6602 157 377 461 653 742 96 891
 916 49 67018 341 93 518 36 82 68003
 130 71 224 69192 351 889 937
 70221 341 439 86 549 993 71022 276
 372 517 608 86 853 72024 41 534 656 712
 924 73259 392 429 50 539 749 947 74252
 397 570 916 54 75330 645
 76134 553 723 95 77087 318 481 618 915
 34 76230 70 967 79481 651 792 927 77
 60521 657 739 997 81013 147 92 282
 82031 62 127 457 551 619 51 704 935
 83335 479 88 804 84004 232 514 35 959
 88083 100 304 463 78 530 65 865 75 936
 85042 213 53 353 418 57 649 52 811
 87256 402 527 43 76 659 725 61 88059
 135 232 343 683 87 797 850 89582 831
 53 964
 90305 16 710 28 91024 181 631 47 95
 947 92265 300 576 78 758 93156 287 453
 513 703 59 62 94320 519 867 76 79 95009
 96 440 559 76 686 809 46 49 928 96000
 130 575 757 962 97073 100 478 82 83 850
 900 13 98110 246 78 509 45 60 93 821
 99000 213 390 45 65 651
 100555 638 954 101087 139 225 67 95
 761 102050 110 56 338 496 562 676 977
 103306 541 710 104046 310 489 783 850
 64 105 218 577 629 720 954 106054 411
 800 10754 579 88 689 813 15 906 108150
 88 415 23 82 554 653 837 953 109210 601
 369 475 560 700 65 950 69 110129 211
 728 926 74 11051 58 760 930 112647 72
 752 851 113136 486 650 93 736 76 820
 75 924 99

144224 51 115056 186 293 491 507 22
 40 640 758 70 847 920 116004 51 434 91
 522 87 607 117025 184 570 981 118142
 311 81 560 790 119344 409 52 576 980
 120434 680 989 121330 458 845 55 95
 959 122674 762 984 123006 18 47 69 166
 282 516 832 923 124085 151 622 712 64
 837 925 125075 88 586 680 813 94 126050
 186 200 332 499 588 908 127035 261 462
 187 712 932 128059 179 91 428 597 730
 569 902 42 64 129322 507 716 864
 130307 65 415 655 75 753 823 934
 131126 236 312 503 716 32 789 132375
 523 29 652 760 869 994 133057 489 580
 896 134045 79 201 72 379 551 135263 333
 77 136357 665 98 739 838 922 42 76
 137067 553 721 138098 252 668 139019
 148 238 631 864
 140142 81 221 501 91 608 49 935 69
 141024 78 107 95 332 486 645 841 930
 142073 83 510 20 728 918 143439 70
 14495 176 217 376 442 767 145052 143
 361 405 42 709 933 146021 189 372 932
 147048 136 57 457 699 947 148524 728
 83 82 149000 212 308 668 826 96 905
 150354 491 605 51 62 875 151048 277
 520 791 152017 118 285 789 835 65 921
 153112 300 18 472 574 670 71 811 972
 154062 212 60 385 477 774 859 155023
 932 156128 32 405 522 157097 320 698
 158027 35 176 222 491 751 159066 312
 433 966 99
 160029 66 522 738 860 161388 98 413
 43 544 870 162035 715 73 868 163022 28
 301 440 577 664 700 869 164254 743
 814 165210 398 614 27 737 166069 102
 65 724 25 814 167001 207 830 168440
 532 693 169281 305 23 689 756 61
 170180 386 625 81 171064 834 974
 172715 73 815 173071 123 856 956 79
 174161 225 743 58 878 89 91 938 175185
 176068 564 675 707 177110 41 92 203
 635 714 85 852 178064 82 386 767 179065
 115 64 306 495 616 850 51 57 939
 180150 286 588 918 181227 434 78 591
 667 719 182176 207 775 183027 473 610
 73 734 184598 617 93 921

160071 80 188 294 306 418 23 560 621
 710 11 15 802 908 20 29 161270 384 97
 507 88 94 692 743 53 63 827 57 909
 162025 59 73 186 245 61 309 516 26 62
 676 794 951 65 87 163048 79 246 355 486
 545 75 606 718 164022 177 454 628 714
 23 58 835 47 79 931 165172 292 95 396
 462 78 536 83 260 739 53 61 91 812 909
 166150 78 79 257 310 79 74 857 976
 98 164024 62 82 121 261 304 423 701 855
 81 949 69 168259 85 321 452 73 554 828
 41 75 169087 208 95 319 94 409 12 58 572
 96 648 731 37 815 70 934
 170933 77 1710

RESTAURACJA - KABARET POD „ORŁEM“

W niedziele i święta five o'clock. — Ceny niższe.

TORUŃ, UL. MOSTOWA 17, tel. 2046
poleca się Szanownym Bywalcom.

Całkowita zmiana atrakcyjnego programu, dotąd niewidzianego w Toruniu.

Kuchnia pierwszorzędną, bufet obficie zaopatrzone, Coctail-Bar. Ceny umiarkowane.

Z całego kraju

SKAZANIE ŻONOBÓJCZ

Sąd Apelacyjny w Katowicach zatwierdził wyrok sądu okręgowego, skazujący Jerzego Pytlaka, oskarżonego o zamordowanie swej żony przy współudziale swej kochanki Marszałikowej, na dożywotnie więzienie.

SPRZENIEWIERZYŁ 300.000 ZŁ.

Na gruncie łódzkim wielkiem zaufaniem cieszył się prywatny dyskont Anszel Wölfowicz, który dyskontował firmom łódzkim weksle na poważne sumy.

Ostatnio kilka firm oddało mu weksle do dyskonta na 300.000 złotych. Weksle te Wölfowicz zdyskontował, jednak sumę otrzymaną zatrzymał dla siebie i uciekł zagranicę. Za zbiegłym złodziejem rozpisano listy gończe.

WYKRYCIE SZAJKI KRZYWOPRZYSIĘCÓW.

W Białymstoku władze bezpieczeństwa wpadły na trop szeroko rozgałęzionej szajki, która trudniła się wplywaniem na świadków i ciągnęła stąd zyski. Członkowie szajki terroryzowali świadków sądowych w licznych procesach i uniemożliwiali wymiar sprawiedliwości. Aresztowano kilka osób.

WYBUCH ZNALEZIONEGO POCISKU.

W kolonii Rogoźno, pow. lubartowskiego 34-letnia Julia Prazmowska, usiłując rozbić cegłę główką pocisku armatniego, pozostawionego w czasie wojny, spowodowała eksplozję. Pocisk ciężko poranił Prazmowską, urwał jej rękę i wybił oko, przyczem całe mieszkanie siłą wybuchu zostało zdemolowane.

SILVA RERUM

zebrał i zastawił Bolesław Busiakiewicz
KALENDARZYK HISTORYCZNY.
Co się kiedy i gdzie wydarzyło?
13 września

- 1764 Stanisław August Poniatowski zaprzysięga w Warszawie „pacta conventa“.
- 1772 Fryderyk II Pruski ogłasza „manifest“ o zaborze ziem polskich.
- 1804 Urodził się jeden z najwybitniejszych pisarzy polskich **Maurycy Mochnacki**, m. in. autor dzieł: „O literaturze polskiej XIX w.“ oraz pierwszej monografii historycznej „Powstanie Narodu Polskiego 1830—1831“.
- 1820 Car Aleksander I otwiera w Warszawie sejm.
- 1830 Urodziła się pisarka i poetka — **Marja Ebner v. Eschenbach**.
- 1861 Umarł w Paryżu poeta-emigrant **Antoni Górecki**.
- 1872 Umarł w Rechenbergu pod Norymbergą myśliciel i filozof niemiecki — **Ludwik Andrzej Feuerbach**.
- 1894 Urodził się w Łodzi jeden z najwybitniejszych poetów współczesnych młodszej generacji — **Juljan Tuwim**.

ALICE DE PAYER

Przekład Karola Forda.

Król Stanisław Leszczyński

84) Powieść historyczna

Pomyślał więc, że należy raczej udać się do Kopenhagi, aby na miejscu śledzić dalszy bieg wypadków. Mimo, że uczucie sir Reginalda dla Heleny zostało mocno zachwiane jej postępowaniem i niemożnością porozumienia się z nią, skoro — jak przypuszczał — znajdowała się w obłożonym Gdańsku, baronet dość niechętnie ruszał w drogę. Tutaj miał najpóźniej od czasu do czasu złudzenie, że choć zdala patrzy na drogą postać, gdy na szanach i murach miasta dojrzał podobną sylwetkę.

Ostatecznie jednak 11 maja wyjechał z pod Gdańska przez Szczecin do portu szwedzkiego Stralsundu, gdzie bez trudu wynajął kuter rybacki, aby udać się w dalszą drogę. W gabinecie sir Erica Lindsay'a posła angielskiego w Kopenhadze, jawił się 16 maja. Okazało się, że okręty francuskie nie wróciły jeszcze z pod Gdańska. Już je wyprowadzić zapowiadano, nie przybyły jednak jeszcze. Prawdopodobnie nie miały pomysłu wiary i należało się ich lada dzień spodziewać.

Dnia 19 maja Thornclyff spacerował

Odnaleziony testament Sienkiewicza

W Oblegorku odnaleziono testament, pozostawiony przez Henryka Sienkiewicza. Testament, zgodnie z obowiązującym przepisami, wręczono prezesowi Sądu Okręgowego w Kielcach, który uznał go za autentyczny.

W najbliższym czasie nastąpi otwarcie i ogłoszenie testamentu.

Odnalezienie testamentu po wielkim piarszu w 19 lat po jego zgonie, wywołało w Kieleckiem duże wrażenie.

Cała rodzina fabrykowała fałszywe pieniądze

W okolicy i na terenie Sierakowa już od dłuższego czasu pojawiły się w obiegu fałszywe pieniądze.

Zaczęto energicznie tropić fałszerzy, jednak ślad za nimi zawsze się zacierał. Wreszcie wyteżona akcja policji powiatu międzychodzkiego dała pożyteczny rezultat.

Mianowicie na targu w Sierakowie przytrzymał niejaką Franciszkę Talarową z Międzychodu, przy której znaleziono fałszywe monety. W dalszym toku dochodzeń w kuźni Andrzeja Talarka w Międzychodzie,

odkryto dostawcę fabrykę fałszywych monet 2 i 1-złotowych, oraz 50 i 20 groszowych. Znaleziono także naczynia do topienia metalu, metal z którego wyrabiano fałszyfikaty i 8 butelek, wypełnionych różnym kwasami.

Fałszerstwem zajmowała się cała rodzina Talarów. Talarek Andrzej, jego brat Edward, wyrabiali fałszywe monety, zaś Franciszka Talarowa i niejaki Jan Pasek, zajmowali się puszczaniem fałszyfikatów w obieg.

Wszyscy zostali aresztowani i osadzeni w więzieniu w Międzychodzie.

Programy radjowe

Poniedziałek, dnia 16 września 1935 r.
ROZGŁOSIENIA WARSZAWSKA.

1.00—8.00 Komunik. meteorol. dla uczestników lotu Gordon-Bennetta (w międzyczasie muzyka z płyt). 6.30 Pleśń „Kiedy ranne wstają zorze“ 6.33 Pobudka do gimnastyki. 6.34 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). W przerwie o godz. 7.20 Dziennik poranny. 7.50 Program na dz. bieżący. 7.55 „Parę informacji“. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10—11.00 Przerwa. 11.00 Komunik. meteorol. dla uczestników lotu Gordon-Bennetta (oraz muzyka z płyt). 11.57 Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astr. 12.00 Hejnał z Włocław. w Krakowie. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 Koncert ze Lwowia. 12.25 Chwilka dla kobiet. 12.30—15.15 Przerwa. 15.15 Przegląd giełdowy. 15.25 Wiad. o ekspozycji polskim. 15.30 Muzyka lekka (płyty). 16.00 Lekcja języka niemieckiego — lektor dr. Jan Piprak. 16.15 Popularne utwory powońskich kompozytorów w wyk. Zesp. Kameraln. Niny Mańskie. 16.45 „Rozkosze przyjaźni“, skecz J. Roesele. 16.50 w polskim oprac. R. Olszewskiego. 17.00 „Mieszkanie współczesne“ — „Higijena mieszkania i celowe przeróbki“ — pogad. wygł. inż. arch. Jadwiga Ostrowska. 17.15 „Minuta poezji“ Wiersz W. Brzozowskiego. 17.30 Koncert kameralny z Poznania. 17.50 Pogad. przyrodn. z Wilna. 18.00 Piosenki w wyk. Marii Korabianki, akomp. Wiad. Szpilman. 18.15 Komunik. meteorol. dla uczestników lotu Gordon-Bennetta. 18.30 „O Słasiu i Brysiu“ — opowiadanie dla dzieci młodszych J. Ezupowiczowej. 18.40 „Życie kult. i artyst. stolicy“. 18.45 Muzyka (płyty). 19.00 „Skrzynka rolnicza“ — inż. W. Tarkowski. 19.10 Program na dzień następnny. 19.20 Koncert reklam. 19.35 Wiad. sport. lokalne. 19.40 Wiad. sport. ogólne. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Audycja żołnierska ze Lwowa. 20.30 Mało znane utwory (płyty) z objaśnieniami dr. Emilii Elanerdówny. 20.45 Dziennik wiecz. 20.55 „Obrazki z Polski współczesnej“ — audycja muzyczna. 21.30 Wieczór literacki z Krakowa. 22.00 Koncert symf. w wyk. ork. P. R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga. 23.00 Komunikat meteorol. dla uczestników lotu Gordon-Bennetta. 23.15—23.30 Muzyka taneczna (płyty). 1) Mendels: „Święta dziewczę — fox. 2) Nolden: „Teaknota Cyganka — walc. 3) Meissel-Reisfeld: „Nóżki Lolity — tango. 4) Grothe-Wilczyński: „Najpiękniejsza kobieta — walc.

ROZGŁOSIENIA TORUNSKA.

6.30—7.50 Tr. z Warsz. 7.50 Program na dzień bieżący. 7.55 Parę informacji. 8.00—8.10 Tr. z Warszawy. 8.10—11.57 Przerwa. 11.57—12.03 Tr. z Warszawy i Krakowa. 12.03—12.25 Transm. z Warszawy. 12.25—13.30 Tr. z Warsz. 13.30 Muzyka lekka (płyty). 14.30—15.15 Przerwa. 15.15 Przegląd giełdowy. 15.25—15.30 Tr. z Warsz. 15.30 Popularna muzyka symfoniczna (płyty). 16.00—17.50 Tr. z Warsz. i Poznania. 17.50—18.15 Tr. z Wilna i W-wy. 18.15 Oktet W. W. Squire'a. 18.30 Rozmowa ze słuchaczami, przeprowadził dyr. rozgł. St. Nowakowski. 18.40 Życie kult., artystyczne i naukowe na Pomorzu. 18.45 Utwory skrzypcowe w wyk. Menuhina (płyty). 19.00 Pogad. społeczna. 19.05 Wiad. gosp. z Pomorza. 19.09 Chwilka morsko-pomorska. 19.10 Program na dzień następnny. 19.20 Koncert reklam. 19.35 Wiadomości sportowe z Pomorza. 19.40—20.30 Tr. z Warszawy i Lwowa. 20.30—22.00 Tr. z Warszawy i Krakowa. 22.00—23.15 Tr. z Warsz. 23.15—23.30 Muzyka tan. (płyty).

ZAGRANICA.

17.00 Bukareszt. Koncert radjook. 17.00 Praga. Pleśń czeskie. 17.05 Stockholm. Recital skrzypcowy. 17.30 Moskwa (WCSPS). „Legenda o Kiteży“ — opera Rimskij-Korsakowa. 18.15 Moskwa (Kom.). Recital fort. 18.25 Monachjum. Fragment ze Zjazdu Partijnego w Norymberdze. 19.00 Budapeszt. Pleśń islandzkie. 19.15 Ryga. Wieczór muzyki kameralnej. 19.50 Oslo. Recital fortepianowy. 20.00 Wiedeń. Melodie weselne. 20.00 Ryga. Melodie operetki. 20.00 Sztokholm. Muzyka popul. 21.10 Wiedeń. rykańskiej. 20.00 Anglia (Nat. Progr.). Koncert Wagnerowski z Queen's Hallu. 20.25 Praga. Arty. Verdigo. 20.25 Brno. Solo na fiedle. 20.40 Rzym. „I granatieri“ — operetka Valente. 21.00 Wiedeń. Muzyka religijna Mozarta. 21.00 Strassburg. Koncert orkiestr. 21.00 Bruksela flam. Koncert symf. 21.15 Ryga. Koncert wieczorny. 21.20 Bratysława. Koncert o-moll na fort. i ork. Beethovena. 21.30 Monachjum. Fragment ze Zjazdu Partijnego w Norymberdze. 21.50 Poste Parisien. Koncert rozrywkowy. 21.60 Budapeszt. Muzyka cygańska. 21.55 Bratysława. Popularne pieśni słowackie. 22.00 Luksemburg. Muzyka tan. 22.00 Sztokholm. Muzyka popul. 22.10 Wiedeń. Muzyka popularna. 22.20 Anglia (Reg. Progr.). Muzyka taneczna. 22.30 Wroclaw. „Muzyka na Dobranoc“ — koncert radjook. 22.50 Kopenhaga. Muzyka tan. 23.00 Hamburg. Koncert wieczorny. 23.05 Koenigswusterhausen. Muzyka lekka. 23.45 Wiedeń. Muzyka taneczna. 24.00 Frankfurt. Koncert nocny.

Wtorek, 17 września

ROZGŁOSIENIA WARSZAWSKA

1.00—8.00 Komunik. meteorol. (co godzina) dla uczestników lotu Gordon-Bennetta. W międzyczasie muzyka (płyty). 6.30 Pleśń „Kiedy ranne wstają zorze“ 6.33 Pobudka do gimnastyki. 6.34 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). W przerwie o godz. 7.20 Dziennik poranny. 7.50 Program na dzień bieżący. 7.55 Parę informacji. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10—10.30 Przerwa. 10.30 Tr. z Wilna. 11.50 Komunikat meteorologiczny dla uczestników lotu Gordon-Bennetta oraz muzyka (płyty). 11.57 Sygnał czasu z Warsz. Obserw. Astronom. 12.00 Hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12.03 Dziennik połudn. 12.15 Audycja dla szkół (dla dzieci młodszych). Obrazek z piosenkami p. t. „W dziadusiowym ogrodzie“ — pios. B. Hertzka. 12.30 Koncert zespołu Zygmunta Grossmana. 13.25 Chwilka dla kobiet. 13.30 „Z rynku pracy“. 13.35—15.15 Przerwa. 15.15 Przegląd giełdowy. 15.25 Wiad. o ekspozycji polskim. 15.30 „Po jednej piosence“ (płyty). 16.00 „Skrzynka P. K. O.“ 16.15 Koncert orkiestry dzieci z Krakowa. 16.45 „Cała Polska śpiewa“ aud. prowadzi prof. Br. Rutkowski. 17.00 „Wielkie i drobne wynalazki“ — „Narodzin światowej komunikacji lotniczej“ — odczyt d-ra Feliksa Burdeckiego. 17.15 Koncert ork. P. R. pod dyr. Feliksa Rybickiego. 17.50 „Encyklopedia mówiona (z Krakowa). 18.00 Recital fortepianowy Raula Koczalskiego. 18.30 „Nowe Norwidiana Paryskie“ — szkic literacki Romana Zrębowa. 18.45 Komunik. meteorol. dla uczestników lotu Gordon-Bennetta. 19.00 „Wiadomości rolnicze“ — J. Plątek. 19.10 Program na dzień następnny. 19.20 Koncert reklamowy. 19.35 Wiad. sport. lokalne. 19.40 Wiad. sport. ogólne. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Biuro Studiów rozmawia ze słuchaczami P. R. 20.10 Muzyka lekka w wyk. ork. P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota. 21.00 Dziennik wiecz. 21.10 „Obrazki z Polski współczesnej“. 21.15—23.30 „Manon“ opera w 5 aktach J. Masseneta (w skróceniu). Wykonawcy: Zespół Paryskiej Opéry Komicznej pod dyr. Elle Cohena. Obsada: Manon — G. Feraldi, Poussette — A. Vavon, Javotte — Rambert, Resette — A. Bernadet i Penoyer, Służąca — Julliot, Kawałér des Grioux — J. Rogatschewsky, Lescaut — G. Villier, Hr. des Grioux — L. Guenet, De Morfontaine — Craus, De Bretigny — Gaudin M. J. Vieulle, Właściciel hotelu — Payen. 22.30 „Po wakacjach“, feljeton — wygl. Karol Koźmiński. 22.45—23.30 Muzyka operetkowa w wyk. Małej orkiestry P. R. pod dyr. Z. Goryżankiego. W przerwie o godz. 23.00 Komunikat meteorol. dla uczestników lotu Gordon-Bennetta.

ROZGŁOSIENIA TORUNSKA

6.30—7.50 Tr. z Warsz. 7.50 Program na dzień bieżący. 7.55 Parę informacji. 8.00—8.10 Tr. z Warszawy i Wilna. 11.50—11.57 Przerwa. 11.57—12.03 Tr. z Warszawy i Krakowa. 12.03—12.25 Transm. z Warszawy. 12.25—13.30 Tr. z Warsz. 13.30 Muzyka lekka (płyty). 14.30—15.15 Przerwa. 15.15 Przegląd giełdowy. 15.25—15.30 Tr. z Warszawy. 15.30 Drobne utwory solowe (płyty). 16.00—16.45 Transm. z Warszawy i Krakowa. 16.45—18.00 Tr. z Warszawy i Krakowa. 18.00—18.30 Tr. z Warszawy. 18.30 „Osada pod Staro-toruńskim grodem“ odczyt — wygl. mgr. Józef Bieniasz. 18.45 Muzyka klasyczna (płyty). 1) Bach: Preludjum es-moll (Ork. Filadelf. pod dyr. L. Stokowskiego). 2) Beethoven: Uwertura „Egmont“ (Ork. Symf. pod dyr. J. Prüwera). 19.00 Skrzynka rolnicza — omówi inż. A. Miksiewicz. 19.09 Chwilka morsko-pomorska. 19.10 Program na dzień następnny. 19.20 Koncert reklam. 19.35 Wiad. sport. z Pomorza. 19.40—22.45 Tr. z Warszawy. 22.45—23.30 Tr. z Warszawy.

ZAGRANICA

17.25 Koenigswust. Koncert solistów. 17.30 Moskwa (Kom.). „Eugeniusz Onegin“ — opera Czajkowskiego (tr. z Teatru Wielkiego). 18.00 Budapeszt. Recital skrzypcowy. 19.00 Wroclaw. Utwory fort. Chopina. 19.00 Frankfurt. Melodie M. Ostrawera. 19.00 Berlin. Utwory Brahmsa. 19.25 M. Ostrowa. Muzyka lekka. 20.00 Anglia (Reg. Progr.). Koncert Symf. 20.00 Praga II. „Nie zapomni“ — operetka Jankovca (tr. z Teatru). 20.00 Kopenhaga. Muzyka operowa. 20.10 Lipsk. „Dreźnieńskie rakiety radjowe“. 20.10 Frankfurt. Zagadki muzyczne. 20.10 Wroclaw. Wieczór muzyki operetki. 20.10 Koenigswust. „La serva padrona“ — opera Pergolesiego. 20.10 Króle-symf. 20.15 Wiedeń. Melodie Leo Falla. 20.30 Paris P. T. T. „Madame i Archiduc“ — operetka Offenbacha. 20.45 Mediolan. „Księżna Chicago“ — operetka Kalmána. 21.00 Koenigswust. Muzyka lekka. 21.00 Rzym. Rozmaitości muzyczne. 21.00 Ryga. Godzina E. Griega z udz. Fr. Ellegard (fort.). 21.10 Sottena. Koncert europejski. 22.00 Rzym. Koncert solistów. 22.20 Kopenhaga. Koncert ork. 22.30 Anglia (Reg. Progr.). Muzyka taneczna. 22.30 Koenigswust. „Noc. 23.00 Budapeszt. Muzyka jazzowa. 23.05 Kopenhaga. Muzyka taneczna. 23.35 Lipsk. Polskie melodie ludowe. 24.00 Sztuttgart. Koncert nocny.

Sir Reginald poprosił o głos i przemówił:

— Należy tem pospieszniej działać, że pan de la Motte przywiózł z sobą — jak on to mógł zrobić? Zresztą to w tej chwili jest obojętne — przywiózł więc emisariusza króla Stanisława, wysoko protegowanego, mile widzianego na dworze w Wersalu, bardzo energicznego, bardzo przedsiębiorczego, niezwykle inteligentnego i dość bogatego, aby do dyspozycji Leszczyńskiego oddać odpowiednie fundusze, mogące służyć do wprowadzenia go na tron...

W tem miejscu przemowy, baronet uczynił artystyczną przerwę. Postanowił sparaliżować wysiłki Heleny, a wobec tego należało ujawnić jej nazwisko. Nie mógł więc sobie odmówić przyjemności zaskoczenia swych słuchaczy i pokazania im, jak świetnie jest poinformowany.

— Emisarjusz ten — rzekł uroczystym głosem — to jest Helena de Carbonnelles, panna honorowa królowej Marii Leszczyńskiej...

Posel angielski zmarszczył brwi. Był zdumiony, a zarazem oburzony.

— Od kiedy to panny honorowe dworu francuskiego wtrącają się do polityki i krzyżują plany Jego Królewskiej Mości Króla angielskiego? — wyrzekł prawie obrażonym tonem.

(Dalszy ciąg nastąpi).

Thornclyff markiza de Prémoré i hrabiego Pléto, coñał się więc niecój i zatrzymał w tyle w miejscu, z którego mógł dokładnie wszystko obserwować, sam nie będąc widziany.

Niepewność nie gościła dłużej w jego umyśle. Tak, nie ulegało wątpliwości: ten młody oficer o jasnym lokach, to Helena... Ale jakim cudem? Musiała się więc przedrzeć przez linje rosyjskie...

Ta myśl niesłychanie wzburzyła tego znawcę, ceniącego bohaterstwo, jakim przynajmniej pod jednym swoim obliczem był emisariusz sir Roberta Walpole'a. Towarzysze Thornclyffa spojrzeli na niego ze zdumieniem. Cóż się stało temu zawsze opanowanemu człowiekowi? Czemu był tak wzruszony? Czy może mu słabo?

Sir Reginald zrozumiał, że należy coś powiedzieć.

— To tylko chwilowa niedyspozycja — rzekł, nie chcąc oczywiście przyznać się do swej słabości.

Powrócili do pałacu, zajmowanego przez poselstwo angielskie, aby zdać relację ministrowi.

Sir Eric Lindsay zebrał na naradę swych sekretarzy, sir Reginalda Thornclyffa oraz owego wpływowego członka „Przyjaciół Ludzkości“ i oświadczył im, że w interesie Anglii leży, aby przeszkodzić Francji w jej zamiarach, dotyczących Gdańska i Polski.

oto **nowy postęp**
nowa linja!

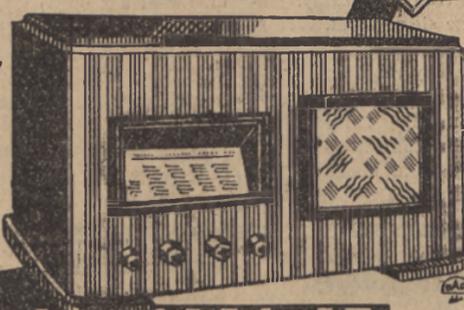
Odbiornik — arcydzieło wetotektych prac laboratoryjnych. Mistrzowskie połączenie zalet niespotykanych dotychczas w innych aparatach. To cudo radijofonii współczesnej posiada:

- Głośnik Telefunken-Nawi z parabolicznym stożkiem, o potężnym naturalnym tonie.
- Nowy rodzaj lamp o wielkiej trwałości i równomiernej pracy.
- Cewki o żelaznym rdzeniu dające ultra-selektywność.
- Specjalny układ, automatycznie wyrównujący czułość.
- Kontakty platynowe i srebrne gwarantujące bezszmerowy odbiór.
- 3 zakresy fal — odbiór europejskich i zamorskich stacji.
- Nową linję skrzynki o pięknej formie, ulepszającą akustykę.

4-LAMPOWY Z 5^{TA} PROSTOWNICZĄ

„AMBASADOR” TELEFUNKEN

RADIO-TELEFUNKEN
MISTRZ TONU, PRECYZJI I FORMY



TORUN
MEBLE!

wszelkiego rodzaju, najtańszej kupujesz tylko, Toruń, Prosta 5. Przekonaj się — Spamiętaj — Powiedz drugiemu. 7721

DIWANY

najtaniej
Karol Steinbach
Toruń, Szeroka 5.
7754

Szkoła tańców

Janiny Werny wycucha szybko tańczyć. Kurs rozpoczyna się 15-go września. Toruń, Stary Rynek 16.
8135

Kilimy, firany,

kapy, story i t. p. ręcznej pracy **tanio** na długoterminowe spłaty **tylko Piekary 22** Zwiedzanie nie obowiązuje kupna. 8158

Kupię tokarkę

wielkość 1 do 1 1/2 mtr. w dobrym stanie. Oferty do Adm. „Dnia Pomorskiego”, Toruń, pod nr. 8068.

Motocykl

sprzedam na, chociaż 500 cm³ Ariel, Toruń, Kłopotowicza 38, 2, tel. 2162, (8281)

Kreślarz techn.

poszukuje posady wykonuje szybko fachowo wszelkie prace żelbet. konstrukcje, żel. budownictwo, drogi, mosty, pomiary i mapy. Zgłoszenia „Dzień Pomorski”, Toruń, pod nr. 8231

Niebywały wybór **PORCELANY**
dobrej domowej

8297

po cenach rewelacyjnie niskich

GUSTAW HEYER TORUŃ, SZEROKA, TEL. 1517.

3 pokojowa

komfortowe, słoneczne, czyste, odnowione, osobne piekarnik (willa, ogród, tramwaj) zaraz korzystnie, Toruń, Lubicka 18, 8299

Parcele

ogrodowo-budowlane, dwufrontowe, pięknie ponad Wisłą, blisko dworca — śródmiejskiego korzystnie, Pluskiński, Toruń, Lubicka 18, 8299

GDYNIA

Szlachetne tynki

własnej wytwórni do nabycia w każdej ilości. Polecamy również tynki myte, sztuczny granit we wszystkich kolorach znany ze swej dobroci naszej fabrykacji Do nabycia również marmurki do lastrica — białe, zielone, czarne, czerwone, żółte, serpentyna carara, stopnielastrowe. Adres „ELEWACJA” Gdynia, Świętojańska 42 telefon 22773. Biuro sprzedaży betonu Adamas. Poszukujemy reprezentantów. 3926

Ładny

pokój umeblowany. Gdynia Świętojańska 53, m. 10. — Cena niska. — Tel. 1776. 8243

ZAPOWIEDZ.

Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1) nieznanym Tomasz Fornalik, robotnik zamieszkały w Gdyni przy ulicy Kollataja nr. 28-C, syn Ignacego Fornalika, robotnika fabrycznego i jego żony Marcjanny z domu Urbaniakówny, zamieszkałych w Janowie, powiat Rawicz, 2) niezamężna Marja Skokowska, gospodyni, zamieszkała w Sopotach, Seestrassę nr. 31, córka Mikołaja Skokowskiego, robotnika i jego żony Marji z domu Jarzyna zamieszkałych w Gogolewie, powiatu śremskiego, chcą zawrzeć związek małżeński.

Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Gdyni 1 w „Gazecie Gdańskiej” w Gdańsku.

Gdynia, dnia 11 września 1935 r.
Urządnik stanu cywilnego: (—) Reinhardt.

Pracownia trykotaży

wykonuje solidnie swetry, pończochy na zamówienia, nadrabianie stopek i t. p. Gdynia, ul. Śląska I, blok Z. U. P. U., m. 12. 7415

Francuska

dypłomowana udziela lekcji francuskiego i niemieckiego. Zgłoszenia do „Gazety Morskiej” Gdynia, pod nr. 4114.

ROZNE

Ożenek

Z dniami VIII. otworzyłem biuro matrymonjalne. Posiadam duży wybór pań i panów. Zgłoszenia przyjmuje Chrzanoski Jan, Teczew, Wibińskiego 9. 8304

Kupię

używany silnik trójfazowy 220 V, 5 KM. Oferty z podaniem ceny proszę kierować R. Durnowski, Inowrocław-Matwy. 8290

Obiady

kresowe, smaczne i tanie na świeżym maśle, Bydgoszcz, Gdańska 85, m. 4. 8306

Pianino

zagraniczne, kluby skórzane i gobelinowe, wózek dla chorych, kasę rejestracyjną na 6 osób, elektrolux. maszynę do pisania, do szycia, różne mahońowe meble, okazynie tanio oferuję „Sala Licytacyjna”, Bydgoszcz, Gdańska 42. 8307

Instalacje oświetlenia elektrycznego i wszelkie reperacje wykonuje szybko i tanio

Ad. Kunisch
Grudziądz
Toruńska 4, tel. 1596
8278

Fenomen XX wieku

Jasnovidzka medium prof. Dumęta 8282 wykrywa zbrodnie, kradzieże, zaginione osoby, odkrywa skarby, choroby, jak zdobyć miłość pożądaną osobę, wysła horoskop, szczególne numery loteryjne gdzie go nabyć, talizmany szczęścia także z listów i fotografii. Pobiera 1 zł. 25 gr. znakami. Kraków, Florjańska 21-8.

Wróciliśmy
lekarz - dentysta

SAMBORSKA - ORCHOLSKA
KAZIMIERZ ORCHOLSKI

dentysta

8189

Szeroka 36 TORUN Telefon 1520
Przyjmujemy od 9—1 i od 3—6

Polska Fabryka Dźwigów osobowych i towarowych

poszukuje dobrze wprowadzonego

przedstawiciela (inżyniera)

na okręg gdyński 8313

Oferty do „Gazety Morskiej”, Gdynia pod „Dźwigi”

Ostrzeżenie!

Za wykonanie tynków szlachetnych oraz granitu i kamienia sztucznego sposobem mycia — zastrzeżonego patentem Nr. 22044 — M. P. i H. Rzeczypospolitej Polskiej bez mego zezwolenia dochodzić będą na drodze sądowej. Po zezwolenie proszę się zwrócić pod adresem: Artur Krusche, Warszawa, Aleje Jerozolimskie 47, m. 14. 8245

Numer akt: Km. VII. 1264/35, 1355/35. 8310

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, rewiru VII Stefan Kapuściński, mający kancelarię w Bydgoszczy, ul. Śniadeckich nr. 21, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 18 września 1935 r. o godz. 9-tej w Bydgoszczy, ul. Dworcowa nr. 24 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, składających się z 1 bufetu koloru orzechowego, 1 zegaru w szafie marki Becker, 1 kanapy z obudowaniem i lustrem, 1 kryształowej wazy do bowli z podstawą kryształową, 5 różnych naczyń kryształowych oraz 1 aparatu radiowego „Telefunken” na prąd z głośnikami, oszacowanych na łączną sumę 850 zł.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Bydgoszcz, dnia 14 września 1935 r.

Komornik: (—) St. Kapuściński.

Zlecenie Nr. 232/8 K.

Do akt Nr. Km. 1616/35, 1652/35. 8314

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Gdyni, rew. II-go J. Penk, zamieszkały w Gdyni, ul. Leśna 3 na zasadzie art. 602 k. p. c. ogłasza, że w dniu 17 września 1935 r. o godz. 11 w Gdyni, ul. Pomorska 55c odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: 1 barak 11x7 m., pruski mur, zewnątrz o tynkowany, 1 przybudówkę 4x9x3 pruski mur, bez ścian bocznych, przyległa do baraku Mamczarskiego, oszacowanych na łączną sumę 2.100 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Licytacja rozpocznie się od pół ceny oszacowania. Gdynia, dnia 14 września 1935 r.

(—) Józef Penk, komornik.

Km. 731/35. 8308

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Koronowie, urzędujący w Koronowie przy ul. Wilsona nr. 12, na zasadzie art. 602 k. p. c. ogłasza, że w dniu 16 września 1935 r. o godz. 11-tej w Dziedzinku u p. Edmunda Januszewskiego odbędzie się publiczna licytacja, a mianowicie: 1 stóg żyta na polu ca 190 ctr., oszacowany na kwotę 760 zł., który można oglądać w dniu licytacji na miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Koronowo, dnia 12 września 1935 r.

(—) Józef Mazuś, komornik Sądu Grodzkiego w Koronowie.

Numer akt: Km. I. 1101/35. 8309

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy rewiru I. Kazimierz Tustanowski, mający kancelarię w Bydgoszczy, ul. Śniadeckich nr. 7 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 20 września 1935 r. o godz. 10-tej w Bydgoszczy, ul. Gdańska nr. 23, odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do firmy Jan Idzikowski, składających się z pianina, maszyny do pisania, oraz urzędzenia składowego, oszacowanych na łączną sumę 1.565 zł.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Bydgoszcz, dnia 14 września 1935 r.

Komornik: w z.: (—) Kapuściński.

Zlecenie Nr. 233/8 K.

OGŁOSZENIA:

wiersz milimetrowy na stronie 7-linowej 0.20 zł
wiersz milimetrowy na stronie 10-linowej 1.00 zł
wiersz milimetrowy na drugiej i trzeciej stronie 0.80 zł
wiersz milimetrowy na dalszych stronach 0.50 zł
Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.

Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym siłdźdle 25% drożej. Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% niżżej. Komunikaty 50 gr za wiersz.

Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20% nadwyżki. W W.M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest liczący z cennikiem dla Polak, z tem jednak, że rachunki mogą być regulowane w gdańskich na podstawie notowań Głedy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wplaty.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:

W ekspedycji miejscowych agencji 2.50 zł
Z odnośnikiem do domu 2.80 zł
Przez pocztę z odnośnikiem do domu 2.89 zł
Pod opaską 4.50 zł
W Gdańsku przez pocztę 2.32 gd; przez gońca 2.00 gd
z odbieraniem w administracji wprost 1.75 gd
Zagranicą 4.00 gd
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny: Witold Mężniński, Toruń, ul. Mickiewicza 34.

Redaktor odpowiedzialny dla sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsman, Gdańsk, Kassabischer Markt 21, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Marsz. Pocha 12. — Redaktor odpowiedzialny na Gdynię: Józef Dobrostański, Gdynia, ul. Kuławska. — Redaktor odpow. na Grudziądz: Wacław Gałgier, Grudziądz, ul. Sienkiewicza 90. — Redaktor odpowiedzialny na Teczew: Wit Wiosek, Teczew, ul. Kościuszki 1.

Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza w Toruniu.

Za ogłoszenia odpowiada Administracja.

Członkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.